Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Piątek 3 grudnia 1937 r. | Nr. 332

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61078 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Sensacyjne wystąpienie gen. Żeligowskiego

Ostry atak na Rząd i OZN.

WARSZAWA, 2.12. (tel. wł.) Dzisiejsze posiedzenie Sejmu obfitowało w duże sensacje natury politycznej. Pierwszą sensacją było złożenie na wstępie posiedzenia deklaracji prezesa koła parlamentarnego OZN. posła Świdzińskiego. Poseł Świdziński złożył imieniem koła parlamentarnego OZN. następującą deklarację:

DEKLARACJA KOŁA OZN

Biorąc czynny udział w akcji zorganizowania narodu dla wypełnienia przeznaczeń, które nasz naród czekają, grupa posłów i senatorów, skupionych w obozie zjednoczenia narodowego, postanowiła powołać do życa koła parlamentarne celem **zorganiziwania i pogłębienia pracy sweojej w sejmie i senacie.**

Konstytucja, pod którą widnieje podpis twórcy naszego państwa i nieśmiertelnego nauczyciela narodu oraz testament zawarty w czynach i słowach Józefa Piłsudskiego, będą naszym drogowskazem Skupiamy się wedle zasad, — **wyrażonych w deklaracji lutowej płk. Koca, która jest deklaracją ideową Obozu Zjednoczenia Narodowego** — jako organizacji Narodu.

Przedłożony izbom preliminarz budżetowy będzie szczegółowo rozpatrywany w komisji, gdzie będziemy mieli możność dokonania dokładnej analizy cyfr i faktów i skonfrontowania jej z rzeczywistością kraju, oraz możliwościami — wypełniania zadań przez państwo. **Tam też określimy swój stosunek do poszczególnych części budżetu.**

Stosunek nasz do prac rządu będzie **zawsze rzeczowy z zachowaniem pełnej niezależności w ocenie jego działalności.** Każdy pozytywny wysiłek rządu, zmierzający do powiększenia siły, bogactwa i znaczenia Polski spotka się z poparciem koła.

Drugą z kolei sensacją dużej miary było

PRZEMÓWIENIE GENERAŁA ŻELIGOWSKIEGO

zawierające ostre ataki zarówno na koło OZN jak i na Rząd. Sensacyjnego posmaku przemówieniu dodał fakt, że przed jego wygłoszeniem poseł Żeligowski zrzekł się prezesury koła rolników, chcąc w ten sposób podkreślić, że wypowiada jedynie własną opinię, nie angażując swoich kolegów z koła.

Na wstępie swego przemówienia, gen Żeligowski zwrócił uwagę, że na terenie Sejmu powstało nowe stronnictwo Obozu Zjednoczenia Narodowego.

„Stronnictwo to jest — mówił gen. Żeligowski — **pod protektoratem najwyższych władz państwowych.**

Zastanawiam się, dlaczego stronnictwo to powstało powstaje właśnie teraz, w okresie gdy mamy nową konstytucję„ gdzie wszystkie sprawy państwowe są uregulowane, wytyczne polityczne są wyraźne.

Zdaje się, że na czoło wysunęły się dwa zagadnienia. Obóz ideowy, który rządzi i który ma wielkie zasługi dla kraju, który powinien był wejść w ramach konstytucji do obozu nie chciał tego uczynić i zamierzał pójść inną drogą.

Czy to jest dobrze i od czego to się zaczęło? Zaczęło się w lipcu zeszłego roku od okólnika pana premiera, który stwierdza, że **drugą osobą w państwie jest pan marszałek Śmigły-Rydz.**

Konstytucja przewiduje gradację: prezydent, rząd, parlament, wojsko. **Jakaż zaszła konieczność, aby ten stan rzeczy zmieniać? Są momenty w dziejach narodu, gdy konieczność, jako prawo historii, zmusza nas do wydania specjalnych zarządzeń dla dobra kraju koniecznych.**

Jaka jednak zaszła nadzwyczajna okoliczność, która spowodowała wydanie okólnika pana premiera?

Jeżeli w szeregach najwyższych czynników w państwie odstępuje się od zasad konstytucji, to cóż mamy mieć? To, co się obecnie stało na terenie Sejmu, powstanie Ozonu, jest dalszym ciągiem odstąpień od ram konstytucyjnych.

Na terenie świata dizeją się wielkie przemiany. Niemcy czy Włosi tworzą nowy ustrój totalny„ stają się silniejsi. **Nas to nęci, nie mówimy tego jednak otwarcie. Lecz czy jest to nasza droga? Nie! Naród polski jest więcej wart, aby być pod rządami totalnymi. Te zresztą już były. Mieliśmy totalizm magnaterii, szlachty, totalizm państw zaborczych i częściowo naszej administracji.**

Potrzeba nam prawa. Musimy obudzić ducha naszych obywateli. Konstytucja daje nam właśnie te możliwości. Na cóż jeszcze mamy szukać nowych programów, nieezgodnych z prawami i duchem narodu? Taka polityka jest wysoce fałszywa. **Po takich pociągnięciach, jak okólnik p. premiera i fakt powstania Ozonu na terenie parlamentu dają się wyczuć odgłosy, że grupa ta chce mieć wpływy i nadal na politykę państwa i to wbrew** konstytucji. Otóż Obóz Legionowy, który ma **olbrzymie zasługi dla państwa, lecz który odejdzie, stanie się opozycją. Sam się skonsoliduje i wteedy odegra wielką rolę w życiu państwa, tym bardziej, że ma praktykę rządzenia.**

Trzeba sobie wczas powiedzieć: wykonaliśmy i odchodzimy.

Musimy stwierdzić, że dotychczasowe rządy straciły zaufanie społeczeństwa. Stało się to dlatego, że warstwa rządząca wchłonęła w siebie czynniki ujemne, karierowiczów, ludzi

Dalszy ciąg na str. 2-ej.

Zamach na marsz. Blüchera

7 sprawców zamachu rozstrzelano

MOSKWA, 2.12. Wielkie wrażenie wywołało wyjaśnienie powodów rozstrzelania siedmiu osób ze służby kolejowej, obsługującej pociąg pospieszny kursujący między Moskwą a Władywostokiem.

Wszyscy oni, a to konduktorzy Czyrykin i Adamson, kucharz Sołonienko, jego zastępca Pierkow, oraz trzej kelnerzy wagonu restauracyjnego Nikiforom Andrejew i Fejkow **byli oskarżeni o usiłowanie otrucia naczelnego dowódcy armii sowieckiej na Dalekim Wschodzie czerwonego marszałka Blüchera i członków jego sztabu.**

Podczas podróży z Moskwy na Daleki Wschód **20 osób po spożyciu obiadu w wagonie restauracyjnym zachorowało wśród podejrzanych objawów.**

Wśród nich było 4 wyższych wojskowych, z których **płk. Potomkin i lotnik Szpukow zmarli wśród okropnych męczarni** w szpitalu w Wierchnieudyjsku. Dwóch innych oficerów udało się z trudem utrzymać przy życiu.

Okazuje się, że **marsz. Blücher uniknął zatrucia tylko dzięki temu, że nie spożył obiadu.**

Śledztwo nie wykazało dokładnej przyczyny zatrucia, ale cały personel wagonu **skazano na śmierć.**

Zaznaczyć należy, że w swoim czasie w wagonie restauracyjnym tego pociągu został otruty naczelny wódz mongolskiej republiki ludowej **Łemid,** który zmarł na stacji Tajga.

Potworna zbrodnia

strażników granicznych

WASZYNGTON, 2.12. W związku z masakrą bezrobotnych na granicach republik Haiti i San Domingo, gdzie straż graniczna urządziła **potworną masakrę bezrobotnych murzynów i mulatów,** udających się za pracą z Haiti do San Domingo, donoszą, że sprawą zajął się podsekretarz stanu w Waszyngtonie P. Summer Weles. P. Summer Weles przyjął delegatów republiki dominikańskiej by omówić z nimi zagadnienie sporu, jaki wybuchł na tle masakry na granicy między obu państwami.

Jak stwierdza urzędowe sprawozdanie rządu republiki Haiti, liczba bezrobotnych, **którzy zostali wymordowani i wrzuceni do morza rekinom na pożarcie, przekracza 8 tysięcy.**

Z powodu **nawału materiału redakcyjno-ogłoszeniowego i stosując się do życzeń wyrażonych z wielu stron**

NUMER SPECJALNY

„KURJERA ZACHODNIEGO"

ukaże się nie 4-go lecz 5-go grudnia t.j. w niedzielę w zwiększonej objętości i znacznie zwiększonym nakładzie.

Numer ten poświęcony będzie zagadnieniom gospodarczo - społecznym Zagłębia Węglowego a w szczególności problemom **górniczo - hutniczym.**

W numerze specjalnym znajdą się artykuły wybitnych przedstawicieli życia gospodarczego, — **działaczy samorządowych i społecznych.**

Numer „barburkowy" ze względu na swój **wszechstronny charakter informacyjny** wysłany będzie do wszystkich polskich placówek dyplomatycznych i instytucyj gospodarczych za granicą; stanowić będzie źródłową publikację o prężności gospodarczej najważniejszego regionu Rzeczypospolitej jakim jest Zagłębie Węglowe.

Numer specjalny „Kuriera Zachodniego" będzie znakomitą okazją dla reklamy. Ze względów technicznych ogłoszenia do tego numeru przyjmowane będą jeszcze dzisiaj do godz. 7-ej wiecz.

Min. Delbos wyjechał

DO WARSZAWY

PARYŻ, 2.12. (tel. w). Dziś wieczorem wyjechał z Paryża do Warszawy minister spraw zagranicznych Francji Yvon Delbos.

Ministra żegnali na dworcu charge d'affaires ambasady polskiej w Paryżu oraz wybitni przedstawiciele świata politycznego i dyplomatycznego.

Sensacyjne wystąpienie gen. Żeligowskiego

Dokończenie ze str. 1-ej.

nie mających nic wspólnego z ideą dobra państwowego.

Marszałek: Proszę pana generała o bliższe sformułowanie zarzutu karierowiczostwa. Czy miał pan na myśli, że karierowicze znaleźli się w rządzie?

Poseł Żeligowski: Nie. Właśnie podkreśliłem, że w rządzie są ludzie uczciwi i gorący patrioci, **jednakże na różnych stanowiskach w różnych urzędach znaleźli się ludzie, którzy dostosowali się do obecnych warunków. Stali się ultra Piłsudczykami, ultra Legionistami, mimo, że w Legionach nigdy nie byli.**

Wracam jeszcze do okólnika p. premiera — mówił p. Żeligowski. — **Był on wydany wbrew konstytucji.** Stworzył dualizm na szczytach państwa.

Poczucie odpowiedzialności jest w ogóle wśród mas słabo rozwinięte. Kto jest przed kim odpowiedzialny? Konstytucja mówi, że prezydenta rządzi się swym sumieniem i jest odpowiedzialny przed Bogiem i sumieniem, a rząd przed parlamentem.

Tymczasem p. premier oświadcza, że dostał rozkaz od marszałka i jest przed nim odpowiedzialny. W ten sposób wciągnął wojsko do polityki.

Wojsko powinno być zbliżone do społeczeństwa, lecz to społeczeństwo winno się zbliżyć do wojska, a nie wojsko do społeczeństwa.

Miałem zamiar postawić wniosek o cofnięcie okólnika pana premiera. Nie robię tego, gdyż myśli w nim zawarte są nam wszystkim drogie. Gdyby jednak pan premier miał to zrobić, to mam wrażenie, że wszystko stanie napowrót na swoim miejscu. Naród polski jest spokojny i wszędzie góruje zdrowy instynkt. Jeżeli gdzieś są tarcia, to na szczytach.

REPLIKA PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO

Przemówienie posła Żeligowskiego — spotkało się w czasie obfitej dyskusji sejmowej z dwoma odpowiedziami ze strony **Premiera gen. Sławoj-Składkowskiego i posła Tomaszkiewicza.**

Poseł Tomaszkiewicz, który mówił przed p. Premierem, oświadczył, że koło parlamentarne OZN. nie jest i nie będzie stronnictwem ani też jego parlamentarnym odpowiednikiem. **Obóz Zjednoczenia Narodowego opiera pracę na konstytucji jako na fundamencie swego działania. Nie może więc istnieć żadna sprzeczność między powstaniem koła parlamentarnego OZN. a literą Konstytucji.** Nie tylko litera Konstytucji, lecz i duch jej w jakiejkolwiek formie nie mógłby być naruszony próbą uporządkowania i pogłębienia pracy na terenie parlamentu przez parlamentarzystów, którzy biorą udział w akcji organizowania żywych sił narodu

Posłowie z Zagłębia

W KOMISJACH SEJMOWYCH

Na posiedzeniu Sejmu dokonano wyboru członków komisji sejmowych.

Z Zagłębia wybrano posłów: **Józefa Kaczkowskiego** do komisji administracyjno-samorządowej i oświatowej; **dr. Zbigniewa Madeyskiego** do komisji pracy, prawniczej i na zastępcę do kom. budżetowej; **inż. Zygmunta Sowińskiego** do komisji budżetowej, pracy i przemysłowo-handlowej.

Rozłam w warszawskiej Radzie Adwokackiej

Żydzi i lewicowcy wybrali nowy zarząd

W Warszawie odbyło się pierwsze posiedzenie rady adwokackiej, celem dokonania wyboru władz.

Przed przystąpieniem do wyboru dziekana, wicedziekana i członków prezydium rady zabrał głos dotychczasowy dziekan adw. Leon Nowodworski i w imieniu własnym oraz członków rady — adwokatów Zygmunta Bienausa, Bogdana Suligowskiego, Jana Tatarkiewicza i Feliksa Zadrowskiego — złożył oświadczenie motywujące złożenie przez nich mandatów do Rady.

Oświadczenie to stwierdza, że o składzie rady adwokackiej przy wyborach na zgromadzeniu walnym zadecydowała większość niepolska, że z listy wystawionej przez Związek Adwokatów Polskich nie wybrano żadnego kandydata, że w wyniku tegorocznych wyborów po raz pierwszy w obecnym składzie rady wytworzyła się decydująca większość, która mandaty uzyskała dzięki głosom adwokatów żydów — na znak protestu wyżej wymienieni składają mandaty członków Rady adwokackiej w Warszawie.

Ukonstytuowanie się władz Rady odbyło się w nieobecności tych adwokatów i wzięli w nich udział jedynie t. zw. demokraci i Żydzi. Dziekanem Rady wybrano Stefana Urbanowicza, wicedziekanem Stanisława Święcickiego, prezesem komisji dyscyplinarnej Mieczysława Rudzińskiego, sekretarzem J. Stopnickiego, skarbnikiem W. Barcikowskiego.

Pseudo inżynier-oszust

na ławie oskarżonych

Dnia 10 bm. odbędzie się w sądzie karnym w Chorzowie głośny proces przeciwko znanemu oszustowi Czesławowi Starosolskiemu, który przez krótki czas zatrudniony był w hucie „Zgoda“ w Świętochłowicach jako inżynier-konstruktor, chociaż nie posiadał żadnego wykształcenia fachowego.

Starosolski będzie odpowiadał za to, że sfałszował dyplom ze studiów na politechnice wiedeńskiej, a nadto sfałszował kilka zaświadczeń poważnych firm przemysłowych w Austrii i Czechosłowacji, gdzie miał pracować jako inżynier-konstruktor.

W czasie dochodzeń stwierdzono, że **Starosolski, podający się na Śląsku za Zbigniewa Wielskiego, nie odbywał żadnych studiów politechnicznych, jak również nie pracował w żadnych zakładach w Austrii i Czechosłowacji.** Starosolski posiadał jedynie maturę, którą zdał w jednym z gimnazjów lwowskich jako eksternista.

Dalej Starosolski oskarżony jest o poszkodowanie zarządu huty „Zgoda“, gdzie pobrał większą zaliczkę na poczet swych przyszłych poborów. Wreszcie — Starosolski odpowiadał będzie za kilka oszustw, których dopuścił się na szkodę kilku firm przemysłowych i handlowych niemal w całej Polsce.

Był on przedstawicielem kilku firm, handlujących odbiornikami radiowymi sprzedał kilkadziesiąt aparatów radiowych, a otrzymaną gotówkę zużył na własne potrzeby. Szkody wyrządzone przez oszusta, wynoszą **kilkadziesiąt tysięcy złotych.** Oszust poszkodował również firmę Giesche, której zobowiązał się dostarczyć generator, przyczym pobrał zaliczkę, lecz towaru nie dostarczył.

O kryminalnej przeszłości Starosolskiego pisaliśmy już kilkakrotnie. Jak wiadomo Starosolski ożenił się w Sosnowcu.

Zapowiedziany proces karny przeciwko Starosolskiemu budzi wielkie zainteresowanie.

Podejrzana akcja

ATAMANA KONOWALCA

Wychodzący w Pradze „Wieczernik Nar. Listów“ podaje sensacyjne szczegóły o wznowieniu działalności prz... atamana Konowalca:

— **„Z końcem października rb. odbyła się w Wiedeniu narada kierownictwa UWO (Ukraińskiej Wojskowej Organizacji) ze znanym przywódcą płk. Konowalcem na czele. „Ataman“ Konowalec podróżuje między Berlinem, Wiedeniem i Genewą, gdzie składane są różne ukraińskie memorjały w różnych oddziałach Ligi Narodów.**

Kierują ukraińskim ruchem w Wiedniu bracia Suszkowie (jeden z nich jest pod zarzutem zamordowania w obozie internowanych w Kaliszu płk. Otmarsteina z armii Petlury). Jeden z nich jest żonaty z córką wysokiego urzędnika policyjnego, który umożliwia zetknięcie się nie tylko z Konowalcem, ale i delegatami z Polski i Czechosłowacji“.

W tym samym artykule pisze czeski dziennik:

— **„Wysiedlony z Czechosłowacji Baranowski szerzy w Wiedniu ukraińską agitację nie tylko przeciw Polsce, lecz i przeciw Zakarpaciu (t. zn. Czechosłowacji na Zakarpaciu przyp. red.). Agenci jego posługują się ulotkami i nową mapą przyszłej Ukrainy, na której to mapie Zakarpacie włączone już jest jako składowa część do przyszłego ukraińskiego państwa, które ma powstać pod protektoratem Hitlera, Rosenberga i Rohrbacha.**

Reszta artykułu zajmuje się całością zagadnienia, ukraińskiego w Czechosłowacji.

Konowalec między Wiedniem, Berlinem i Genewą wart zainteresowania!

L. WOLFF

W pogoni za ojcem

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Autoryzowana adaptacja Eugieniusza Bałuckiego

103)

— Gdzie jest Mary?

— W Warszawie. Somers jest w ambasadzie.

— Połowa rodziny w Warszawie?... Okropne! — zawołał ironicznie ojciec, puszczając gęste kłęby dymu. — Jak się miewa matka, Danku?

— Zajmuje się tylko porządkiem i czystością. Z tem jest coraz gorzej.

— Nieszczęśliwa kobieta — powiedział Tomasz Barker ze współczuciem. — Pamiętasz, jak naumyślnie rozlewałem na obrus czerwone wino?

— To były piękne czasy, ojcze.

Stary lord ściągnął brwi.

— Nie okłamujmy siebie, Danku. To wcale nie były piękne czasy.

— Powiedziałem, że były piękne w tym sensie, że ty wtedy tam byłeś, ojcze.

Tomasz Barker spojrzał na zegarek.

— Możesz iść spać, Nadjo. Pewno jesteś zmęczona.

— Nie. Zmęczona nie jestem. Chętnie zostanę, jeśli wolno.

— Naturalnie wolno. Dlaczego nie palisz?

— Papierosów zabrakło.

Daniel podał papierosy dziewczynie.

— Jak idzie Dickowi? Nie zbankrutował jeszcze, jak większość arystokracji angielskiej?

— Nie znam dokładnie jego sytuacji finansowej, ale z pewnych danych można sądzić, że mu się powodzi bardzo dobrze.

— Płaci ci akuratnie sto funtów miesięcznie, jak zarządziłem?

— Tak, ojcze. To jest, nie, — Daniel zmieszał się. — Sprawa przedstawia się tak: po katastrofie z „Prowidence“ skończyła się moja kariera marynarska. Żadne towarzystwo okrętowe nie przyjęłoby mnie. Więc musiałem mieć pieniądze, żeby się zabrać do czegoś. Zaproponowałem Ryszardowi, by dał mi jednorazowo pewną sumę, a wzamian za to miałbym się zrzec renty miesięcznej.

— I cóż? Twój brat zgodził się na tę brudną kombinację?

— Tak, ojcze.

— Ileż ci wypłacił?

— Trzy tysiące funtów.

Stary lard z taką siłą uderzył pięścią w stół, że filiżanki zadzwoniły.

— Do djabła... — Twarz Nadi wyrażała nie mniejsze oburzenie. — Czysto po angielsku. Widzisz, mój kochany, Anglicy więcej kochają majątek, niż swoich, nawet najbliższych krewnych. Oczywiście możesz dochodzić swoich pretensyj, Danku. Osobiście uważam zrzeczenie się renty za nieważne, jeśli nie z punktu widzenia prawnego, to moralnego. Oprócz tego jestem przekonany, że obecny lord Tyronnel nie dopuści nawet do wniesienia skargi.

Daniel pokiwał głową.

— Nie, ojcze. Przeciw Ryszardowi nie wniosę skargi. W ogóle nie chcę mieć z nim nic wspólnego.

— Dlaczego?

Daniel ociągał się z odpowiedzią.

— Co się stało, Danku? Opowiadaj wszystko.

— Niełatwo opowiadać. Sprawa jest tak obrzydliwa, że mógłbym urazić ojca.

— Żadnych względów, mój kochany. Nie jestem znów tak wrażliwy. Opowiadaj śmiało.

— Brat uważa za konieczne śledzić i obserwować mnie przez swojego lekarza domowego.

Tomasz Barker uśmiechnął się.

— Przez doktora Landinga?

— Doktór Landing umarł, ojcze.

— O całe dwadzieścia lat za późno. Kto jest na jego miejscu?

— Niejaki doktór Turner. Właściwie jego przysłał Ryszard do Warszawy, aby mnie śledzić.

— Cóż to ma znaczyć? W jakim celu?

— Ryszard twierdzi, że jestem niepoczytalny. Widocznie chce mnie zamknąć w domu warjatów.

— Niesłychane! — zawołała Nadia i w jej ogromnym oczach zapaliły się gniewne światełka.

(D. c. n.)

WIELKA MOWA GOSPODARCZA

wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego

Nie prawdą jest, że „wleczemy się w ogonie innych narodów"

Na posiedzeniu Sejmu w dniu 1 grudnia wicepremier Kwiatkowski wygłosił wielką mowę, którą poniżej podajemy w obszernym streszczeniu:

ROK 1937 — JEDEN Z NAJLEPSZYCH

Pomimo wszelkich piętrzących się przed Polską trudności, pomimo oczywistych niedomagań i braków, tak wyjątkowo silnie uwypuklonych przez krytykę oficjalną i nieoficjalną, rok 1937 — oświadczył na początku swego przemówienia p. wicepremier — zapisze się niewątpliwie jako jeden z najlepszych w historii naszego rozwoju gospodarczego.

Stan naszego gospodarstwa jest lepszy, niż rejestrują to obecne wskaźniki ustalone i używane błędnie. Nie mam jednak innego wyjścia i nie chcąc powiększać chwilowo zamętu pojęć, posługiwać się muszę wskaźnikami, ogólnie przyjętymi.

Pan wicepremier przytacza następnie szereg cyfr statystycznych, z których wynika, że według oficjalnie publikowanego wskaźnika produkcji przemysłowej,

produkcja dóbr wytwórczych wzrosła we wrześniu br. w porównaniu z wrześniem ub. roku o 22 proc., w produkcji węgla kamiennego wyrównywaliśmy się z liczbą produkcji w r. 1928, natomiast w zakresie produkcji rudy, surówki żelaznej, stali, cementu, celulozy, papieru, przędzy bawełnianej, szkła i wielu innych artykułów przekroczyliśmy w roku bież. stan z roku 1928. W przemyśle przetwórczym zatrudniamy już więcej robotników, niż w r. 1928.

Mówca nie ogranicza się jednak do porównania postępów gospodarki polskiej na wielu odcinkach, zaobserwowanego w r. bież. w porównaniu z r. 1936, ale przechodzi następnie do ustalenia stopnia dynamiki w r. 1937 i w latach wybuchowej koniunktury, t.j. 1928 i 1929.

POLSKA NA PIERWSZYM MIEJSCU

Podobny obraz otrzymujemy przy zestawieniu najcharakterystyczniejszych cyfr, dotyczących gospodarstwa polskiego w porównaniu z cyframi głównych państw przemysłowych. Na przestrzeni lat 1932—1936 procentowy wzrost wskaźnika przemysłowego w całym świecie wyraził się cyfrą 51 proc., dla państw wielkoprzemysłowych (z wyjątkiem Francji) wahał się w granicach 50—100 proc., dla państw nowych, inwestujących się 50—75 proc., dla Polski zaś wyniósł 33 proc. Jednakże w ostatniej publikacji Ligi Narodów, omawiającej rozwój wskaźnika produkcji w różnych krajach za pierwszą połowę r.b. w porównaniu z r. 1936, Polska zajmuje tam pierwsze miejsce wśród długiego szeregu państw. Wzrost ten przedstawia się następująco: we Francji 3 proc., w Anglii 7 proc., w Szwecji 10 proc., w Belgii 11 proc., w Niemczech 13 proc., w Austrii 16 proc., w Stanach Zjednoczonych 20 proc., w Polsce 21 proc.

SPADEK BEZROBOCIA

Następnie przechodzi p. wicepremier do stwierdzenia wzrostu zatrudnienia.

Szacunkowe obliczenie sumy wypłat robotniczych w górnictwie węglowym, hutnictwie i w większym przemyśle przetwórczym wykazuje, że w roku bież. pracownicy fizyczni zatrudnieni w tych tylko zakładach trzymają o 160 milionów złotych zarobków więcej, niż otrzymali w roku ub. Stanowi to przyrost o 18,4 proc.

POPRAWA W ROLNICTWIE

Z kolei omawia minister dodatnie zmiany, jakie nastąpiły w położeniu ludności rolniczej w Polsce dzięki poprawie cen na artykuły rolnicze. Jeśli porównać sytuację z września 1937 roku z sytuacją z przed roku, to okaże się, że ogólny wskaźnik cen artykułów sprzedawanych przez rolnika wzrósł w tym okresie o 31 proc., wskaźnik zbożowy o 42,8 proc. i wskaźnik hodowlany o 15 proc., gdy jednocześnie wskaźnik artykułów przemysłowych, nabywanych przez rolnika, wzrósł w ciągu roku zaledwie o 23 proc.

Stan realnej poprawy sytuacji rolnictwa i nadzieja poprawy rentowności warsztatu rolnego, poprawy w zatrudnieniu i rentowności przemysłu prywatnego przyczyniły się do tego, że konsumcja na rynku wewnętrznym poczęła wzrastać, nie wzrastać.

Nieprawdą, że „wleczemy się w ogonie"

Po dokonaniu wnikliwego przeglądu sytuacji na odcinku produkcji przemysłowej, rolnictwa, dochodów świata pracy, konsumcji wewnętrznej i obrotu Polski z zagranicą, minister oświadcza: Unikając jakichkolwiek przenośni, z materiałem cyfrowym w ręku, starałem się ustalić, że wpajanie nałogu mniemania w społeczeństwo polskie, iż na każdym pozytywnym odcinku życia wszędzie i zawsze „wleczemy się w ogonie" innych narodów — jest niezgodne ze stanem faktycznym, a politycznie wysoce szkodliwe nie tylko dla pracy rządu obecnego, ale i dla wielu rządów przyszłych, o których nie wiemy, z jakimi trudnościami przyjdzie im walczyć.

Z kolei p. wicepremier formułuje cztery zasady, które stanowić muszą podstawę działalności i odpowiedzialności ministra skarbu.

1) Zasada równowagi budżetu z rzeczywistego.

2) Zasada planowej realizacji inwestycji pionierskich.

3) Zasada regeneracji rynku pieniężnego.

Wytworzonych w tej dziedzinie braków nie można nadrobić w dowolnie krótkim czasie.

Naśladowanie cudzej polityki monetarnej, finansowej czy kredytowej — działających krystalizujących się w zupełnie odmiennych warunkach, było by błędem w założeniu. Tak więc i dziś — z pewnej już perspektywy czasu podtrzymuję jeszcze mocniej moją opinię, że gdy nie zdewaluowaliśmy złotego w roku 1934, gdy nie przyłączyliśmy się wówczas do bloku sterelingowego, to ani w roku 1935, ani w 1936 złotego w polskiego dewaluować nie należało.

4) Zasada odbudowania rentowności w procesach gospodarczych.

Wszystko, co dotychczas zostało powiedziane nie posiadałoby pełnego waloru, gdyby z tą polityką nie została związana tendencja odbudowania rentowności w działaniu prywatnogospodarczym. Celem naszym jest pchnięcie rozwoju Polski na drogę, na której rozpocznie się energiczny proces urbanizacji i uprzemysłowienia kraju. To jest niezbędne i z punktu widzenia państwa i jego obrony i z punktu widzenia chłopa, który chce wiedzieć, jaki ma gotować los swoim dzieciom, albowiem dzielić ziemi bez końca nie można.

Seroko pojętej przebudowy nie dokona aparat biurokratyczny. Tu

musi pulsować inicjatywa, wola, praca, olbrzymich zespołów ludzkich.

Fenomen Polski

Rezultaty oglądane przez szkła postulatów są zawsze małe. Rezultaty wykute w twardej, opornej, nieprzyjaznej rzeczywistości wydają się — być może — znacznie większe, niż są w rzeczywistości. Ten błąd perspektywy odnosi się do tych, którzy w tej pracy brali bezpośredni udział. A udział brał napewno nie tylko rząd, olbrzymia większość społeczeństwa pracowała w r. 1937 wydajnie, oszczędnie, z olbrzymią dozą zapału. A w roku bieżącym stwierdziliśmy jeszcze jeden polski fenomen, którego napewno nie może zrozumieć nie jeden z obcych dziennikarzy, którzy ostatnio z takim uporem i niekłamaną radością prorokowali w obcej prasie, że jesteśmy w przededniu odebrania sensacji Hiszpanii i Chinom.

Oto w obliczu pracy dokonywanej np. w okręgu centralnym, staliśmy gromadnie obok siebie:

polscy narodowcy i polscy demokraci, ludzie o umysłowości inteligenckiej, chłopskiej i robotniczej, proletariusze i konserwatyści — opozycjoniści z profesji i prorządowcy z fachu — biurokraci, etatyści i liberałowie gospodarczy — i ulegliśmy wszyscy razem wstrząsowi patriotycznemu i upojeniu z powodu imponujących rezultatów twórczej i zgodnej pracy polskiej. Byliśmy sobie bliscy i wiedzieliśmy, że 90 procent poglądów w dzisiejszym świecie mobilizacji narodów łączy nas a nie dzieli. (Huczne oklaski).

Chmury

Następnie pan wicepremier stwierdza, że obowiązkiem naszym jest patrzeć naprzód i chwytać wszystkie alarmy ostrzegawcze. Wbrew opinii wielu optymistów wicepremier dostrzega na horyzoncie światowym gromadzenie się dość ciemnych i niebezpiecznych chmur. Jeszcze w pierwszym półroczu r. b. przywiązywano wielką wagę do faktów lub do zarodków faktów, które ludzkości miały przynieść sporo korzyści. Uważano za fakt pierwszorzędnej doniosłości umowę monetarną, zawartą między Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją. Zbiorowa umowa w Oslo zdawała się wskazywać drogę przełamania ciasnego egoizmu na rzecz szerokiej międzynarodowej kolaboracji. Ceny najważniejszych surowców w pierwszym kwartale r.b. poczęły szybko maszerować w górę.

Jednego dnia poczęło się to wszystko nagle przekręcać. Pierwsze oddziałały momenty psychiczne. Nieufność zatruwa życie współczesne silniej, niż w epoce kamiennej. Zagadnienie nadmiaru złota zostało zdjęte z reklam giełdowych. Kraje finansowo silne oświadczyły ponownie z całym naciskiem, że nie zamierzają pilotować krajów finansowo ubogich z kryzysu do prosperity.

Dwa elementy zaważyły niewątpliwie b. poważnie na wzmocnieniu koniunktury światowej w r. 1937. Pierwszy z nich — to wyczerpanie zapasów światowych zbóż i wzrost cen agrarnych w krajach rolniczych. Drugim czynnikiem koniunkturalnym były powszechne zbrojenia. Ostatnie doświadczenia wojenne jak gdyby ostudziły ten zapał zbrojeniowy i wojenny w świecie.

Siły, które marnieją

Patrząc na stan gospodarczy świata w okresie kryzysu, konstatowaliśmy ze wstrząsem, że „pośród nadmiaru bogactwa — świat tonie w nędzy", więc i dziś nie możemy się rzucić na falę wypadków tak beztrosko jak w r. 1928, sądząc, że „prosperity" jest odzwierciedleniem nieskończoności. Obecna koniunktura światowa a z nią i koniunktura polska odbywa się w atmosferze nieco mglistej, a więc wymagającej zdwojonej czujności.

Jeżeli nie zdołamy — w myśl żądania marszałka Śmigłego - Rydza — stworzyć znośnej i dość szerokiej atmosfery politycznego współdziałania, jeśli sił naszych przy zadaniach naczelnych nie zmobilizujemy, to pierwsze uderzenie fali kryzysowej nas nie ominie. I odwrotnie. Mamy tak korzystne warunki pracy wewnętrznej, że możemy nawet wzmocnić naszą koniunkturę gospodarczą.

Możemy spotęgować nasz wysiłek inwestycyjny, pod warunkiem, że zdołamy dość wcześnie skupić przy spokojnej, twórczej i pozytywnej pracy te siły, które dziś giną i marnieją na pokonywanie tarcia.

Najtrudniejszy preliminarz

Następnie pan wicepremier przechodzi do charakteryzowania przedłożenia budżetowego na rok 1938-39. Sformowanie preliminarza budżetowego, mającego odpowiadać trzem zasadniczym postulatom ministra skarbu, t.j. zasadzie realności, oszczędności i równowagi, okazało się w r.b. szczególnie trudne. Był to najcięższy preliminarz, który dotychczas wicepremier przygotowywał. Istniała m. in. konieczność pozytywnego zreformowania podatku specjalnego ze względu na istotne potrzeby i niezastosowanie uposażenia niższych grup pracowników państwowych. Rząd zajął zdecydowanie to stanowisko, iż nie należy w chwili obecnej wydatków budżetowych rozbudowywać w oparciu o nowe tytuły obciążeń społeczeństwa.

ULGI DLA PODATNIKÓW

Po scharakteryzowaniu przesunięć w preliminowanych dochodach budżetowych w r. 1938-39 w porównaniu z rokiem 1937-38 wicepremier stwierdza, że rząd, kładąc obecnie nacisk na potrzeby inwestycyjne, dał pierwszeństwo życiu gospodarczemu przed budżetem, w tym sensie, iż budżet państwowy w znakomicie mniejszej mierze skorzysta z poprawy, niż gospodarstwo. W stosunku do pracowników państwowych rząd poszedł dalej i dociągnął do granic budżetowych możliwości obecną częściową reformę uposażeń przez projekt ograniczenia poboru podatku specjalnego. Rząd realizuje na tej drodze postulat poprawy bytu gorzej uposażonych pracowników przy jednoczesnym zmniejszeniu rozpiętości poborów i poważnej redukcji uposażeń wyższych.

AKCJA INWESTYCYJNA

W najbliższym czasie rząd wejdzie w nowy etap realizacji planu inwestycyjnego.

Plan inwestycyjny nie może być i nie jest jednostronny. Plan przyszłoroczny obejmie nie które kapitalne inwestycje zarówno na ziemiach zachodnich, jak też i wschodnich. **Na ziemiach zachodnich podjęta zostanie budowa kanału Gopło — Warta, który połączy dorzecze Wisły i Warty w jeden system wodny, a jednocześnie należy do rzędu tych inwestycji, które obalają sztuczne granice zaborów. Pod Wilnem, w Szyłanach wykonana będzie duża elektrownia wodna, mająca zaopatrzyć tę część kraju w tanią energię. Wysiłek największy będzie nadal montowany w t. zw. popularnie już dzisiaj okręgu centralnym.**

NIE SANDOMIERZ, LECZ LWÓW

Gospodarczo - terytorialne podstawy tego okręgu będą musiały być w konsekwencji rozszerzone. Teren ten, ze względu na surowce, ze względu na równoważę ruchu gospodarczego i towarowego „wschód — zachód", ze względu na interesy ekspansji handlu zagranicznego i złączenie komunikacji wodnej na szlaku Bałtyk — morze Czarne, musi się w drugiej fazie realizacji prac przesunąć w kierunku południowo - wschodnim. Będzie to okręg zamknięty liniami trzech rzek: Bug — San — Dniestr

a jego stolicą — Lwów.

W ten sposób nowe obszary włączone będą do planu aktywizacji gospodarczej.

Dając syntetyczny obraz zamierzeń na rok następny p. wicepremier wskazuje, że w okresie od 1 stycznia 1938 r. do 31 marca 1939 r. rozporządzać będziemy w przybliżeniu kwotą około 911 miln zł, która przeznaczona zostanie w tym okresie na roboty publiczne i inwestycje.

W dalszym ciągu p. wicepremier omawia ustosunkowanie się rządu do aktualnych zagadnień gospodarczych.

MAŁA REFORMA PODATKOWA

Jednym z najkapitalniejszych zagadnień jest sprawa reformy podatkowej.

W granicach aktualnych potrzeb i możliwości rząd przedłoży ciałom ustawodawczym projekt reform, które można by określić mianem „małej reformy podatkowej". Przede wszystkim więc rząd zamierza znieść od r. 1938-39 świadectwa przemysłowe. Oczywiście nikt sobie nie wyobraża, abyśmy to mogli zrobić bez ekwiwalentu. Dotychczasowy wpływ rozdzielony zostanie na dwie części: na karty rejestracyjne, które pokryją dotychczasowe dochody samorządu terytorialnego, gospodarczego i szkolnictwa zawodowego z dodatków do świadectw przemysłowych.

W podatku dochodowym minister skarbu wystąpi o upoważnienie do zryczałtowania podatku dla drobniejszych płatników. Podwójne opodatkowanie — do czasu zasadniczej reformy — wicepremier zamierza uchylić przez zwolnienie u osób fizycznych dywidend, wypłacanych przez spółki akcyjne i procentów od udziałów w spółkach z o. o. Wreszcie podatek specjalny będzie wydatnie obniżony, a tym samym zachowana będzie dla obrotu gospodarczego kwota zwyż 70 miln. zł.

W dziale podatków pośrednich zwracam się do izb o upoważnienie do obniżania stawek dotyczących piwa, drożdży i patentów od sprzedaży piwa. Wzmożeniu i ułatwieniu obrotów nieruchomościami będzie służyć obniżenie opłaty od przejścia nieruchomości z 6,4 proc.

(Dalszy ciąg na stronie 6-ej)

NA MARGINESIE

PRZYMIERZE SERC
PRZYBIERA FORMY REALIZACJI

Przymierze serc, zawarte między młodym pokoleniem a naszą siłą zbrojną w dniu 11 listopada rb., w dniu Święta Niepodległości, znalazło wyraz zewnętrzny nie tylko we wspólnych pochodach i defiladach przed dowódcami wojskowymi. Uzewnętrzniło się ono również i w pięknej inicjatywie, wyszłej od młodzieży akademickiej, a mającej na oku realne i konkretne cele, wychodzące daleko poza chwile uroczyste.

Oto młodzież akademicka postanowiła w dniu 11 listopada domagać się wprowadzenia na wyższych uczelniach przymusowego przysposobienia wojskowego, zażądać, by to zagadnienie zostało ustawowo uregulowane, a już obecnie poczynić wszystkie przygotowania

do stworzenia Legii Akademickiej,

która by była wyrazem idei przygotowania militarnego młodzieży naszych wyższych uczelni na całym terenie Rzeczypospolitej.

Zadania tej Legii byłyby zatem bardzo obszerne. Poza bowiem tendencją do szerzenia wśród całego młodego pokolenia polskiego zamiłowania do służby wojskowej, zadaniem Legii było by rozwinięcie sprawności fizycznej wśród młodzieży oraz uzupełnianie wiedzy zawodowej studenta wiadomościami,

koniecznymi w pracy dla wojska, czy to w czasie pokoju czy wojny.

Do tej pięknej i pożytecznej inicjatywy młodzieży władze wojskowe ustosunkowały się pozytywnie i bardzo przychylnie. Został już mianowany w stolicy organizator i komendant warszawskiej Legii Akademickiej. Jest nim jeden z wyższych oficerów. Ma on poczynić wstępne kroki przygotowawcze dla powstania organizacji przysposobienia i doskonalenia wojskowego słuchaczy wyższych uczelni. Okręgi Korpusów również wydały zarządzenia, wzywające do zgłoszenia się oficerów rezerwy, którzy są studentami szkół akademickich, gdyż oni to

wniosą do Legii element fachowego wojskowego przygotowania i spełniać mogą doskonale funkcje instruktorskie.

Jesteśmy zatem w przededniu powstania nowej organizacji, której potrzeba i pożytek nie ulega najmniejszej wątpliwości.

Bo przecież jasnym jest, że wielki zbiornik sił, jaki tworzy u nas rezerwa ludzi, którzy spełniwszy swój obowiązek powszechnej służby wojskowej, wracają po rocznym pobycie w pułkach do swych zajęć cywilnych, do fachu i pracy zawodowej — obejmuje tylko część młodzieży akademickiej. Wielki odsetek nadkontyngentowych, z tych czy innych przyczyn zwolnionych od służby wojskowej, pozostaje w bardzo luźnym związku z siłą zbrojną, ta część młodzieży przeszła przysposobienie wojskowe tylko w szkole średniej, natomiast w wyższych szkołach znajduje się całkowicie poza zasięgiem usprawnienia i przygotowania do obrony państwa.

Chodzi więc o to, by tę ideę usprawnienia i przygotowania upowszechnić,

by nie było wśród polskiej młodzieży akademickiej nikogo, kto by się nie znalazł w orbicie idei obrony,

nie poświęcił choćby dnia w miesiącu praktycznemu przysposobieniu do zadań, jakie czekają nas, Polaków, gdy państwo zażąda udziału wszystkich w dziele służby obronnej.

Realizacja idei „naród pod bronią“— to nie tylko kadry wojskowe w ścisłym tego słowa znaczeniu, ale służba powszechna — mężczyn i kobiet — wymagająca poświęcenia i pracy, a przygotowywana już obecnie, stale i powszechnie, obejmująca bez wyjątku każdego, kto nie jest kaleką lub niedołężnym starcem.

To też koncepcja Legii Akademickiej jest zrealizowaniem hasła **„naród pod bronią“, jest upowszechnieniem tego hasła w tej warstwie społeczeństwa, na którą spada z natury rzeczy największy obowiązek podtrzymywania naszej siły obronnej.**

Bo któż wyraża najmocniej tę siłę, jeśli nie młodzież w wyższych uczelniach, po których ukończeniu zajmuje najbardziej odpowiedzialne posterunki w służbie państwowej i samorządowej, gospodarczej i oświatowej?

Postawa tego młodego pokolenia — niezależnie od nurtujących je różnic ideowych — jest w stosunku do idei obrony państwa nawskroś patriotyczna. Mamy tego wciąż wyraźne dowody. Ale ten pozytywny patriotyzm musi się uzewnętrzniać nie tylko w sferze uczuć, musi się manifestować nie tylko w podniosłych chwilach — jak to ostatnio przeżywaliśmy w dniu Święta Niepodległości —

ale wcielić się musi również i w praktyce dnia codziennego w możliwie ścisłą współpracę z wojskiem.

A to osiągnąć możemy tylko w sposób, jaki trafnie wyczuła własna inicjatywa młodzieży, tj. przez utworzenie organizacji przysposobienia wojskowego, obejmującej całą młodzież.

Legia Akademicka zwiąże młodzież naszych wyższych uczelni z ideą obrony w sposób realny i konkretny. Stworzy zastępy, które w imię tej idei będą szły przez dalsze swe życie,

staną się pionierami w całym społeczeństwie.

Do organizacji, które określamy mianem organizacyj wyższej użyteczności, przybywa jeszcze jedna, której użyteczność ocenić trzeba jedną z najwyższych miar. B. S.

Dodatkowe przewozy paczek na poczcie
w okresie przedświątecznym

W przewidywaniu wzmożonego ruchu paczkowego w okresie przedświątecznym, poczta zaprowadza **dodatkowe przewozy paczek konwojami pocztowymi oraz w dodatkowych wagonach zamkniętych** i przydziela do obsługi niektórych ambulansów pocztowych większe wagony pocztowe, np. zamiast 2-osiowych — 4-osiowe.

W miarę potrzeby będą także organizowane dodatkowe przewozy paczek.

W związku z tym pożądanym jest, ażeby publiczność wcześniej wysyłała korespondencję i produkty żywnościowe w paczkach, gdyż zbytnie przeładowanie poczty przesyłkami na przestrzeni ostatnich dni przedświątecznych spowodować może, iż paczki niektóre doręczane będą dopiero po świętach.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

3 Grudzień — **Piątek**

Franciszka Ksawerego
Słowiański: Wiślimira
Słońca wsch. 7.25, zach. 15.26
Księżyca w. 7.45, zach. 15.52

HISTORIA PODAJE:

1665 Zmarł hetman Stefan Czarniecki.
1796 Pierwsze spotkanie gen. Dąbrowskiego z Napoleonem w Mediolanie.
1800 Kniaziewicz odznacza się pod Hohenlinden.
1830 Wojska polskie opuszczają W. Ks. Konstantego i łączą się z powstaniem.
1857 Urodził się słynny pisarz angielski Józef Conrad - Korzeniowski, Polak.
1918 Sejm dzielnicowy w Poznaniu.
1936 Król angielski Edward VIII ogłasza zamiar małżeństwa z p. Sipmson.

PRZYSŁOWIA:

Miesiąc grudzień, wielki źmudzień
I nie izb wystudzień.

ZŁOTE MYŚLI

Wino z zwierciadłem są takie rzeczy
Co każdy defekt wydadzą człowieczy;
Zwierciadło—twarzy wszystkie plamy wyda
Wino — umysłu wadami zawstyda.
Wespazjan Kochowski.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Królowa Przedmieścia“.
PATRIA: „O czym się nie mówi“
EDEN: „Królowa Wiktoria“.

—oOo—

× **OTWARCIE DROGI PAŃSTWOWEJ SZOPIENICE — SOSNOWIEC.** Wydział powiatowy Katowice zawiadamia, iż z dniem 30 listopada 1937 r. otworzył ponownie dla ruchu kołowego szosę państwową Szopienice — Sosnowiec.

Teatr Miejski w Sosnowcu

W piątek na Saturnie, sala Klubu — „Woźny i minister“, pełna humoru komedia w 4 aktach A. Birabeau w doskonałej obsadzie i pomysłowej reżyserii St. Szpiganowicza. Początek o godz. 20.30. Przedstawienie to jest organizowane przez Zw. Obyw. Pracy Kobiet w Czeladzi.

—oOo—

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Sobota 4 bm. godz. 15.30 — „Gdzie diabeł nie może...“
Sobota 4 bm. o godz. 20 — „Dzika pszczoła“.
Niedziela 5 bm. o godz. 11 — Św. Mikołaj.
Niedziela 5 bm. o g. 15.30 — „Gdzie diabeł nie może...“
Niedziela 5 bm. o godz. 20 — „Dzika pszczoła“.
Poniedziałek 6 bm. godz. 15.30 Św. Mikołaj.
Wtorek 7 bm. g. 20 — „Poławiacze pereł“.
Środa 8 bm. o godz. 16 — „Dzika pszczoła“.
Środa 8 bm. o godz. 20 — „Sztuba“.

„POŁAWIACZE PEREŁ“ Z ADĄ SARI

We wtorek dnia 7 bm. o godz. 20 odbędzie się w Teatrze im. St. Wyspiańskiego przedstawienie opery Bizeta „Poławiacze pereł“, która w zwycięskim pochodzie po najpoważniejszych scenach Europy i Ameryki na równi z „Carmeną“ cieszy się zawsze niesłabnącym powodzeniem. Ewenementem przedstawienia będzie gościnny występ najwybitniejszej śpiewaczki Ady Sari, która w tej partii święciła niebywałe triumfy na scenach zagranicznych. W partii „Zurgi“ wystąpi znakomity baryton Eugeniusz Mossakowski, który z uwagi na fenomenalny głos pełen aksamitnej miękkością predestynują artystę na znakomitego odtwórcę roli powyższej; „Nadira“ śpiewa p. J. Popławski, pierwszy tenor opery warszawskiej, który chlubnie zapisał się w pamięci bywalców naszego teatru po ostatnich kilku występach. Adam Mazanek pełen nastroju stwarza typ kapłana Nurabena. Chór krakowskiego Towarzystwa operowego Przy pulpicie kapelmistrzowskim dyr. Bol. Wallek-Walewski.

Akcja zbiórkowa
NA FUNDUSZ SZKOLNICTWA POLSKIEGO ZA GRANICĄ

Towarzystwo pomocy Polonii Zagranicznej, które w roku bieżącym po raz pierwszy zorganizowało akcję zbiórki na rzecz funduszu szkolnictwa polskiego za granicą, przystąpiło już do prac związanych z przyszłoroczną akcją zbiórkową, jaka odbędzie się w dniach od 15 stycznia do 15 lutego.

Akcja ta obejmie całą Polskę i prowadzona będzie za pośrednictwem okręgów, obwodów i kół lokalnych PPPZ.

Spodziewać się należy, że najbliższa akcja zbiórkowa przyniesie jeszcze lepsze wyniki niż poprzednie zbiórki, — dzięki czemu szkolnictwo polskie za granicą zyska niezbędne fundusze.

—oOo—

Co będą robić harcerze
PODCZAS FERYJ ZIMOWYCH

Wydana została przez Główną Kwaterę Harcerzy instrukcja, dotycząca tegorocznej akcji zimowej.

Akcja ta pójdzie w trzech kierunkach, a mianowicie: organizowania w czasie feryj zimowych jaknajwiększej ilości kolonij, zimowisk harcerskich, oraz kursów narciarskich i przeszkoleniowych, dalej — odbywania przy uwzględnianiu sportu łyżwiarskiego, narciarskiego i saneczkarskiego możliwie wszystkich zbiórek i ćwiczeń zastępów oraz hufców harcerskich na świeżym powietrzu a wreszcie — organizowania w izbach harcerskich racjonalnej i planowej pracy świetlicowej.

—oOo—

× **19 GRUDNIA OGÓLNOKRAJOWA ZBIÓRKA NA POMOC ZIMOWĄ.** Naczelny Komitet pomocy zimowej w porozumieniu z władzami administracyjnymi i Komitetami wojewódzkimi i powiatowymi wyznaczył na dzień 19 grudnia rb. ogólnokrajową zbiórkę pieniężną na pomoc zimową dla bezrobotnych. Ofiarodawcy na ten cel otrzymają blaszany znaczek.

× ROZKAZ GŁ. KOMENDANTA PP. DO POLICJI. Główny komendant P. P. gen. Kordian-Zamorski ogłosił rozkaz, pozostający w związku z licznymi w ostatnich czasach wypadkami zabójstw policjantów przez elementy przestępcze Główny komendant PP. wzywa policjantów do wzmożonej czujności a równocześnie nakazuje przeprowadzenie specjalnego przeszkolenia, dotyczącego zachowania się na posterunku.

× **ZEBRANIE ZARZĄDU SEKCJI DOZORCÓW GÓRNICZO-TECHNICZNYCH PZZPP i H RP. w SOSNOWCU** Prezydium sekcji dozorców górniczo-technicznych Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i hnadlowych RP.w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji, że w niedzielę dnia 5 b. m. o godzinie 10 odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu i delegatów sekcji w lokalu Związku przy ul. Sienkiewicza 17-a. Obecność wszystkich członków zarządu i delegatów sekcji obowiązkowa.

× **KIERMASZ GWIAZDKOWY.** Dnia 4 i 5 grudnia br. państwowa Szkoła zawodowa żeńska w Sosnowcu ul. Karpacka 2 urządza Kiermasz gwiazdkowy. Tanie podarki gwiazdkowe i Mikołajowe. Wstęp bezpłatny. Kiermasz otwarty od godz. 10 do 17.

× **PRZY PRACY.** Robotnik fabryki Hulczyńskiego w Sosnowcu Jan Ligęza doznał wczoraj podczas pracy dotkliwych potłuczeń. Ofiarę wypadku przewieziono do szpitala.

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEI.** Policja w Będzinie ujęła Bolesława Witaszka z jego żoną Stanisławą, bez stałego miejsca zamieszkania, poszukiwanych przez władze za szereg kradzieży dokonanych na terenie Sosnowca.

AKCJA O.Z.N. W ZAGŁĘBIU

na odcinku unarodowienia handlu

Obóz Zjednoczenia Narodowego na terenie Zagłębia Dąbrowskiego wyszedł już ze stadium organizowania się, a rozpoczął konkretną akcję, w myśl deklaracji ideowej płk. Koca. Praca ta odbywa się w poszczególnych sekcjach, a w szczególności w sekcjach: gospodarczej, robotniczej i społecznej.

W sekcjach tych odbywa się przerabianie konkretnego materiału, opracowywane są wnioski, oraz postulaty — związane z miejscowym życiem.

Przed dwoma miesiącami została powołana do życia Sekcja Gospodarcza Okręgu Organizacji Miejskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego na Zagłębie Dąbrowskie.

W łonie Seksji zostały utworzone, dla opracowania konkretnych zagadnień, — dwa zespoły: przemysłowy i handlowy. Zespoły te podjęły już swe prace, przy czym zespół handlowy opracował już szereg aktualnych problemów z dziedziny handlu wewnętrznego, które rozpatrzone zostały w dniu 22 listopada rb. na plenum Sekcji Gospodarczej.

Omawiano przede wszystkim sprawę niedociągnięć i przerostów organizacyjnych kupiectwa polskiego. W wyniku dyskusji postanowiono wszcząć bezzwłocznie akcję w kierunku

likwidacji nadmiernej ilości zrzeszeń kupieckich drogą zjednoczenia.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia zagadnień kredytowych, dotyczących sfer kupieckich i zdecydowano:

1) Zwrócić się za pośrednictwem czynników centralnych OZN. do kół miarodajnych

o przyznanie kupiectwu polskiemu dodatkowych kredytów niskoprocentowych przez Bank Gospodarstwa Krajowego, wysuwając jednocześnie wniosek ograniczenia wysokości udzielanych poszczególnym kupcom pożyczek ze zł. 15.000 do zł. 5.000.—

2) Zwrócić się do instytucyj państwowych i samorządowych celem wyjednania

pomocy dla kas kupieckich kredytu bezprocentowego, istniejących przy niektórych związkach kupiectwa chrześcijańskiego na terenie działania Sekcji.

3) Czynić wysiłki w kierunku skłonienia kół miarodajnych do udzielenia wydatniejszej pomocy kredytowej na akcję przesiedlenia kupiectwa polskiego.

Następnie przedmiotem dyskusji była sprawa

dokształcania kupiectwa polskiego.

Po obszernym omówieniu sprawy — Sekcja postanowiła przyjść z pomocą zrzeszeniom kupieckim, zamierzającym zorganizować kursy dokształcające, — przez uruchomienie referatu informacyjnego, którego zadaniem byłoby udzielanie członkom polskich organizacyj kupieckich informacyj i wskazówek w sprawach handlowych. Celem bezzwłocznego przystąpienia do pracy na tym odcinku postanowiono jeszcze przed nadchodzącymi świętami Bożego Narodzenia urządzić raz w tygodniu dyżury członków powyższego referatu w miejscowych organizacjach kupieckich.

W końcu Sekcja omówiła sprawę unormowania godzin handlu i kwestię uwidaczniania przez kupców na szyldach właściwych imion. Celem usunięcia bolączek kupiectwa w powyższych sprawach postanowiono zwrócić się bezzwłocznie do miarodajnych w tych sprawach władz administracyjnych.

Urlopy świąteczne
DLA PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

Pracownikom państwowym udzielane będą w tym roku 5-dniowe urlopy świąteczne. Dla utrzymania normalnego toku urzędowania urlopy te będą udzielane w dwu turnusach: od 23 do 27 grudnia w pierwszym turnusie i od 30 grudnia do 3 stycznia 1938 r. w drugim turnusie.

Praca we wszystkich urzędach państwowych przed świętami Bożego Narodzenia przerwana będzie w piątek, dnia 24 bm. o godz. 11 rano, a wznowiona w poniedziałek, dnia 27 grudnia o zwykłej porze.

Dzień kupiectwa i polskiego stanu posiadania

Apel do organizacji i społeczeństwa

Jak już donosiliśmy, dzień 8 grudnia do którego każdy Polak jako do święta Matki Bożej, przywiązuje wielkie znaczenie, będzie jednocześnie dla Sosnowca połączony z **obchodem dnia kupiectwa oraz polskiego stanu posiadania.**

Sytuacja gospodarcza, w jakiej znalazło się Zagłębie pod względem narodowościowym, wymaga solidarnego wystąpienia i ogólnej manifestacji polskiej, dla zaznaczenia, iż mimo inwazji żydowskiej, której szeroki zasięg uwidacznia się u nas może jeszcze silniej, niż gdziekolwiek indziej, **istnieje również kupiectwo chrześcijańskie i polski stan posiadania**, obchodzący tego dnia własne święto.

Uwydatnienie i podkreślenie przez pochód solidarnego wystąpienia całego społeczeństwa, które podziela i szerzy ideę unarodowienia handlu oraz powiększenia polskiego stanu posiadania — będzie głosem Narodu, który po wiekach biernego ustosunkowania się do zalewu naszej Ojczyzny przez element wrogi i szkodliwy — **budzi się do czynu, aby temu stanowi rzeczy położyć kres.**

Dlatego też w dniu kupiectwa i polskiego stanu posiadania nie powinno braknąć w kościele ani jednej polskiej organizacji, ani jednego członka polskiego społeczeństwa, bowiem przez udział swój zamanifestują pogląd na sprawę, która w swej wielkiej wadze sięga do podstaw naszego życia gospodarczego, jak również stanowi tło naszej trudnej walki z bezrobociem.

A więc w myśl hasła: — Jesteśmy gospodarzami we własnym kraju — weźmy wszyscy udział w dniu kupiectwa i polskiego stanu posiadania! Hasło to niech zjednoczy wszystkich Polaków, broniących się przed wrogim zalewem.

Program uroczystości: godz. 9.30 uroczyste nabożeństwo w kościele parafialnym Najśw. M. P., po nabożeństwie pochód ze sztandarami przed płytę Nieznanego Żołnierza, złożenie wieńca i przemówienie; przejście pochodem do Domu Katolickiego, gdzie odbędzie się akademia, poczym nastąpi zakończenie uroczystości.

Wszystkie organizacje proszone są o łaskawe wzięcie udziału w uroczystości ze sztandarami oraz o punktualne przybycie ze względu na niespóźnianie nabożeństwa. Msze święte — oprócz kościoła Najśw. Marii Panny, który jest punktem kulminacyjnym i jednocześnie punktem wyjścia pochodu, — odbędą się na intencję dnia kupiectwa i polskiego stanu posiadania: w Starym Sielcu — kościół św. Barbary, Pogoń— kościół, Nowy Sielec — kościółek i kościółek kolejowy.

Komitet Dnia Kupiectwa i Polskiego Stanu Posiadania:

Stowarzyszenie Kupców Polskich
Centralny Związek Detalicznego Kupiectwa Chrześc.
Związek Drobnego Kupiectwa Chrz.
Związek Rzemieślników Chrześc.
Chrześcijańskie Stowarzyszenie Nieruchomości
Związek Polski.

Z życia Akademickiego Koła Zagłębian

w Warszawie

W poprzednim sprawozdaniu schematycznie podaliśmy program działalności Koła na najbliższą przyszłość. Jednym z punktów tego programu było urządzenie „Fuksówki“, która miała na celu wprowadzenie do Koła najmłodszych kolegów. „Fuksówka“ odbyła się dn. 11 listopada br. i śmiało można powiedzieć że **spełniła swe zadanie.**

W programie pracy Koła leży również **organizowanie wycieczek do Zagłębia** w czasie ferii. Jest to oczywiście ogromnym udogodnieniem dla członków Koła, który unikają w ten sposób całego szeregu starań przedwstępnych, jak kupno biletów, rezerwowanie miejsc w pociągu itp. a przede wszystkim zyskują o tyle, że ceny przejazdu w wycieczkach zbiorowych są **niemal połowę tańsze od normalnych.**

W ostatniej wycieczce zorganizowanej przez Koło wzięło udział około 80 osób. Również w czasie świąt Bożego Narodzenia jest w projekcie urządzenie kilku wycieczek do Zagłębia.

Obecnie wre praca przygotowawcza w związku z **tradycyjną „Barbarką“**, którą urządza Koło w dniu 4 grudnia b. r. w salonach kasyna oficerskiego. Jest to impreza zakrojona na większą skalę i ciesząca się wśród społeczeństwa stolicy ustaloną opinię. Zarząd ze swej strony dokłada wszelkich starań, aby zabawa udała się jak najlepiej.

W czasie świąt Bożego Narodzenia — Koło organizuje dla swych członków i sympatyków kurs narciarski w jednej z miejscowości Beskidu Zachodniego, prawdopodobnie w Zwardoniu. Koszta uczestnictwa wynosić będą za 8 dni — około 30 zł. (przejazdy, utrzymanie, noclegi oraz instruktor). Osoby chcące wziąć udział w kursie mogą zasięgnąć bliższych informacji listownie w **Akademickim Kole Zagłębian przy Politechnice Warszawskiej, W-wa, Polna 3.**

Jednocześnie zarząd Koła zawiadamia, że o rezultatach pracy na terenie stolicy będzie periodycznie informować społeczeństwo Zagłębia.

Salon propagandowy
GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH W BĘDZINIE

Miejski Zakład elektryczny w Będzinie, wykorzystując okres przedświąteczny urządził miesiąc propagandy grzejników elektrycznych.

Aby dać możność wszystkich odbiorcom prądu zapoznania się z grzejnikami elektrycznymi i innymi pożytecznymi aparatami elektrycznymi — otwarto w ub. środę Salon propagandowy grzejników elektrycznych w lokalu miejskiego Zakładu elektrycznego przy ulicy Narutowicza 1 (budynek Urzędu pocztowego I piętro).

Otwarcia wystawy wobec licznie zgromadzonych osób dokonał prezydent miasta mgr. Izydorczyk, poczym kierownik Zakładu p. Wipszyczyk oraz instruktorka Elektrowni udzielili fachowych wyjaśnień.

Gospodarze podejmowali następnie gości doskonałą, świeżo parzoną czarną kawą oraz smacznymi ciastkami, wypiekanymi na poczekaniu w piekarniku elektrycznym.

Salon propagandowy urządzony został przez p. Wipszyckiego b. gustownie i sprawia miłe wrażenie.

Salon otwarty jest codziennie od godziny 8 do 12, i od 14 do 19, przyczym odbywają się w międzyczasie praktyczne pokazy.

—ooo—

× **EMERYCI NA POMOC ZIMOWĄ BEZROBOTNYM.** Na posiedzeniu zarządu sekcji emerytów Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R.P. w Sosnowcu odbytego w dniu 1 grudnia br. postanowiono przyłączyć się do wspólnej akcji pomocy zimowej bezrobotnym, podjętej przez Ogólnopolski Obywatelski Komitet pomocy zimowej bezrobotnym i wezwać wszystkich członków sekcji do opodatkowania się na ten cel według norm ustalonych dla pracowników umysłowych przez Centralną komisję porozumiewawczą, a mianowicie: przy wysokości renty do zł. 160 — zł. 0,20, od zł. 161 do zł. 300 — $^1/_4$%, od zł. 301 — w zwyż — $^1/_2$%. Opodatkowanie to obowiązuje na okres 5-ciu miesięcy od dnia 1 grudnia 1937 r. Składki należy wpłacać każdomiesięcznie bezpośrednio do właściwych Komitetów.

PROGRAM RADIOWY

DUETY NA DOMBRZE I GITARZE

W piątek dn. 3 bm. o godz. 19.35 usłyszą radiosłuchacze całej Polski duety grane na dwóch instrumentach, cieszących się dużą popularnością wśród mieszkańców Ziemi Wileńskiej, mianowicie na gitarze i domrze. Domra jest instrumentem ludowym o trzech strunach, zbliżonym do mandoliny.

PIĄTEK 3 GRUDNIA 1937 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“, 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka z płyt. 8.00 Audycja dla szkół. 11.15 Audycja dla szkół: Słuchowisko górnicze. 11.40 Gra Stanisław Niedzielski — płyty. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.05 Audycja południowa. 13.000 Koncert życzeń. 13.15 Koncert z płyt. 14.25 Wiadomości bieżące. 14.83 Wiadomości giełdowe. 14.85 Orkiestra wojskowa pod dyr. Z. Runda — płyty. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Wielki święty i mali ludzie“ — pogawędka dla dzieci młodszych. 16.00 Rozmowa z chorymi. 16.15 Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 „Opieka społeczna nad chorymi umysłowo“ — odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Jadwiga Radwanówna śpiew i Wacław Kochański — skrzypce. 17.50 Przegląd wydawnictw. 18.00 Komunikat śniegowy i wiadomości sportowe. 18.15 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Antoni Makowski piła i gitara hawajska, E. Saszek — solo harmonia. 18.40 Poradnik sportowy. 18.45 „Rzecz o legendzie i o żywieckim zbójniku Procpaku“ — Nawoi Sarnówny. 19.00 Fragment słuchowiskowy z dramaty Wojciecha Bąka „Tyberiusz“. 19.35 Duety — Domra i gitara. 19.50 „Po dziesięciu latach pracy“ — pogadanka. 20.00 Wielki koncert symfoniczny w wykonaniu połączonych orkiestr Polskiego Radia i Filharmonii warszawskiej. 23.00 Muzyka lekka i taneczna — płyty.

Wielka mowa gospodarcza

(Dokończenie ze strony 3-ej)

na 5 proc. drogą zmniejszenia państwowej części opłaty z 4,4 proc. na 3 proc.

WALKA Z ETATYZMEM

Problematem aktualnym, dyskutowanym tak żywo i czasem z tak małą znajomością istoty sprawy jest problemat etatyzmu. Wyrażając przypuszczenie, że każdy obywatel, posiadający dobrą wolę i trochę rozsądku, nie może biadać nad przejęciem przez skarb państwa takich przedsiębiorstw, jak „Wspólnota interesów", lasy ks. pszczyńskiego, czy zakłady żyrardowskie, gdyż źródłem decyzji nie były tu „namiętności filo-etatystyczne". P. wicepremier stwierdza, że w rb. Bank Gosp. Kraj. sprzedał w ręce prywatne 16 obiektów przemysłowych i 50 obiektów w zakresie nieruchomości miejskich.

Sądzę — mówi p. wicepremier — że nasz rozbudowany etatyzm, do tego rozbudowany niekoniecznie we właściwym kierunku, był wynikiem również słabej dynamiki gospodarczej społeczeństwa polskiego. Od pewnego czasu wieje inny wiatr, więc może i tu spotęguje się aktywność inicjatywy prywatnej.

TRZEBA WALCZYĆ Z NIEUFNOŚCIĄ I NIENAWIŚCIĄ

Na zakończenie, zreasumowawszy swe wywody, p. wicepremier oświadcza:

Jakże łatwo dostrzegamy wszystkie różnice materialne, wyrażone w cyfrach statystycznych pomiędzy Polską a obcymi narodami. Ale czy rzeczywiście porównywaliśmy tam ich wzajemny stosunek człowieka do człowieka, społeczeństwa do rządu, urzędnika do obywatela, pisma politycznego do czci ludzkiej, gospodarstwa do zasad moralności?

Nie mamy potrzeby budowania naszych narodowych ambicji na jakiejkolwiek nienawiści. Czyż nie mamy pełnego i niewątpliwego prawa w naszej Polsce, by stać się narodem pełno-funkcyjnym, bez czerpania podniety do działań z negacji? Czyż nie odczuwamy wszyscy jednakowo, jak wielkim symbolem naszej jedności i spoistości stała się armia polska.

Pod wodzą Marszałka Piłsudskiego obaliliśmy słupy polityczne, dzielące nas na trzy zabory i umocniliśmy nowe zewnętrzne granice Polski wolnej i zjednoczonej. Ale w ukryciu zaczaiły się jeszcze niewidzialne słupy podziałowe gospodarcze, międzydzielnicowe, więc musimy je obalać systematycznie, kamień po kamieniu. Wracamy dziś na ślady twórczej polityki ekonomicznej, wynikającej z fizjologii naszego bytu państwowego.

Wydaje mi się — kończy pan wicepremier — iż nadeszła ważna chwila, w której winniśmy z całą energią usunąć atmosferę nieufności i dekompozycji z powierzchni naszego życia publicznego. Tego domaga się nie tylko rozum polityczny, ale i sytuacja gospodarcza, dająca pewność, że w atmosferze spokoju, ładu, zdolności do kompromisu — leży obecnie maximum naszego zbiorowego powodzenia.

Walne zebranie LOPP.

PRZY KOPALNI „JOWISZ"

W Wojkowicach Komornych odbędzie się dn. 3 bm. tj. dzisiaj o godz. 18.30 w lokalu Koła górników nadzwyczajne — walne zebranie Koła LOPP. przy kopalni „Jowisz" z następującym porządkiem dziennym: zagajenie, przemówienie okolicznościowe, dekoracja srebrną odznaką LOPP prezesa Koła p. inż. Włodzimierza Michalewskiego, zawiadowcy kop. „Jowisz"; przemówienie, odczyt.

Członkowie Koła i członkowie miejscowych organizacyj proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

—oOo—

Dwa lata więzienia

ZA KRADZIEŻ

Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał wczoraj sprawę 20-kilkuletniego Aleksandra Czechowskiego (Sosnowiec, Wysoka 40) zawodowego złodzieja, oskarżonego o kradzież.

W dniu 14 listopada ub. roku Czechowski skradł z podwórza domu przy ulicy 3 Maja 17 w Sosnowcu paczkę towaru wartości 100 zł. Kradzież zauważył właściciel domu Mojżesz London, który chwycił uciekającego złodzieja za marynarkę. W czasie szamotania Czechowski wyciągnął z kieszeni nóż sprężynowy i usiłował uderzyć nim Londona.

W wyniku rozprawy Sąd skazał Czechowskiego na 2 lata więzienia.

Dalsza obniżka cen

tłuszczów i wyrobów wędliniarskich

Onegdaj w starostwie powiatowym w Będzinie odbyło się posiedzenie komisji cennikowej, na którym obniżono ceny tłuszczów i wyrobów wędliniarskich.

Nowe ceny są następujące: słonina—1.80 zł, sadło—1.80 zł, smalec biały — 2.10, mięso wieprzowe—1.50; kiełbasa zwyczajna—1.80, kiełbasa krakowska—2.10, serdelowa—2.00, cytrynowa—2.40 czarna—0.90, boczek wędzony—2.10, gotowany—2.30, salceson włoski — 2.00, szwabski — 1.90, kisz[illegible] lepsza — 0.90, gorsza — 0.80, nóżki wieprzowe — 0.80, parówki — 3.40, serdelki — 2.60, kiszka pasztetowa—1.80, rozmaitości — 2.20—3.40, schab surowy — 1.60, żeberka z mięsem — 1.00, cynadry — 1.40, kości — 0.35, polędwica—4.90, szynka krajana—4.00, surowa —1.40, baleron gotowany — 3.40, mortadela — 2.40, rolada — 2.40, smalec czarny — 0.90 zł.

Nowe ceny obowiązują od wczoraj.

Konferencja wójtów

w sprawie prac na rok 1938-39

Onegdaj w starostwie powiatowym w Będzinie odbyła się konferencja wójtów i sekretarzy gminnych. Konferencji przewodniczył p. starosta Boxa, sekretarzował zaś inspektor samorządu gminnego p. Kuśnierek.

Na konferencji omawiano szczegółowo program prac w gminach, sprawy budżetowe oraz poświęcono wiele uwagi nad przeprowadzeniem akcji pomocy zimowej w gminach powiatu Będzińskiego, uchwalając, że każda gmina przeprowadzi wśród mieszkańców zbiórkę na pomoc zimową.

Przy omawianiu spraw budżetowych polecono, aby zarządy gminne w swoich budżetach uwzględniły specjalnie sprawę budowy szkół powszechn., wstawiając do budżetu odpowiednie kwoty na ten cel.

W konferencji wzięli udział, prócz wójtów i sekretarzy gminnych, inspektor szkolny p. St. Łuchowiec, oraz naczelnicy urzędów skarbowych, którzy udzielali odpowiednich wyjaśnień.

Tragiczna śmierć

12-letniego chłopca

Wczoraj około godziny 1 w południe wydarzył się w Dąbrowie **mrożący krew w żyłach wypadek.**

12-letni chłopiec Władysław Ziółek, syn kolejarza biegając po torze kolejki wąskotorowej huty Bankowej u zbiegu ulic Kościuszki i Sobieskiego **wpadł pod koła pociągu.**

Nieszczęśliwe dziecko zmasakrowane w okropny sposób **poniosło śmierć na miejscu.**

Szofer postrzelił kolegę

Krwawy epilog sprzeczki

Onegdaj o godz. 9 wieczorem na postoju dorożek w Będzinie przy ulicy Sączewskiej w Będzinie wynikła awantura między dwoma szoferami będzińskimi: **Bogusławem Zimnym (Małobądzka 37) i Edwardem Sojką (Rzeczna 6).**

W pewnej chwili Zimny **wyciągnął gwałtownym ruchem z kieszeni rewolwer i strzelił do Sojki, raniąc go w rękę.**

Przybyła na miejsce policja odwiozła rannego do szpitala, a **Zimnego zatrzymała.**

Rewolwer, na posiadanie którego — Zimny nie miał zezwolenia, skonfiskowano.

ŻYCIE GOSPODARCZE

TARGI POZNANSKIE — MIĘDZYNARODOWE CZY KRAJOWE?

W pierwszej dekadzie grudnia rb. odbędzie się plenarne posiedzenie Rady Interesantów Targów Poznańskich, które ma ustalić wytyczne dla dalszego ich działania na rok najbliższy. **Łącznie z tym pragniemy poruszyć zagadnienie: Targi Poznańskie — międzynarodowe czy krajowe?**

W obecnym układzie międzynarodowych stosunków handlowych, na których wyciskają swoje piętno bariery celne, reglamentacja oraz zasada: do ut des, znaczenie Targów Poznańskich, jako targów międzynarodowych, zmalało — podobnie zresztą jak innych targów światowych.

Znaczenie Targów Poznańskich w zakresie pogłębiania stosunków handlowych Polski zza granicą było by niewątpliwie większe, **gdyby Targi umiały wywalczyć dla siebie nadkontyngenty, w ramach których można było by realizować tranzakcje handlowe zawarte między zagranicą a krajem.** Tymczasem Targi operują tym argumentem w swej propagandzie, natomiast **praktyka mówi co innego.** Przypominamy tu nieporozumienia, jakie miały miejsce na tym tle przed dwoma laty, kiedy niemiecki przemysł samochodowy, zwabiony obietnicami nadkontyngentów, wziął gremialny udział w Targach Poznańskich, by otrzymawszy wiele zamówień, mógł je zrealizować tylko w znikomej części, ponieważ przyznane rzekomo Targom Poznańskim nadkontyngenty okazały się fikcją.

Podobnie rzecz przedstawia się w stosunku do innych działów przemysłu i państw innych, biorących udział w Targach. Dlatego też, jeżeli Targi Poznańskie pragną w dalszym ciągu odgrywać poważną rolę czynnika rozszerzającego możliwości handlu polskiego w skali światowej, winny bezwzględnie uzyskać dla siebie określone z góry nadkontyngenty przy i wywozowe zamykające się nie tylko w ramach kompensat i to nadkontyngenty zagwarantowane, które by były nabywane w całości respektowane. Oczywiście jest tu mowa o nadkontyngentach tylko dla tranzakcji zawartych na Targach.

Jeżeli też Targi nie zdołają przeprowadzić, to lepiej, by **zrezygnowały z ambicyj „międzynarodowych"** i zwróciły za to większą uwagę na rynek wewnętrzny. Mamy wrażenie, że olbrzymie wysiłki, jakie corocznie czynią Targi Poznańskie w zakresie akwizycji zagranicznych, są nieproporcjonalne do ich wyników. Zresztą większość oficjalnych udziałów zagranicznych sprowadza swój udział w Targach do udziału raczej wystawowego, aniżeli na serio handlowego. Stąd **należało by zwracać mniejszą uwagę na „reprezentacyjny" udział państw obcych, natomiast większą na udział firm krajowych.**



Reasumując, stwierdzamy, iż w dzisiejszym układzie stosunków handlowych w skali światowej, instytucja targów międzynarodowych, a więc i Targów Poznańskich, nie ma poważniejszego znaczenia i dlatego Targi Poznańskie, traktując udział wystawców zagranicznych raczej formalnie, gwoli zachowania swego tytułu: „międzynarodowe": **winny przekształcić się w praktyce na Targi par excellence krajowe.**

Każet.

—xx—

NA CENTRALNĄ TARGOWICĘ W MYSŁOWICACH spędzono od dnia 23 do 29 bm.: wołów—8, buhai—58, krów—332, jałówek—57, świń—816, cieląt—110, razem—1381 szt. zwierząt. Płacono w dniu 29 ub. m. za 1 kg. żywej wagi za nierogaciznę(ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi) od 1.10 do 1.40 zł.

OFIARY

W dniu Imienin ś. p. Ks. Kanonika Franciszka Plenkiewicza dla uczczenia Jego pamięci — na Tow. św. Winc. a Paulo w Sosnowcu zł 10 (dziesięć) ofiarowują St. Kraupowie.

—oOo—

× SKAZANIE DEGENERATA. Wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu stanął Franciszek Jeszek lat 24 — (Sosnowiec, Konstantynów) jako oskarżony o dopuszczanie się czynów lubieżnych z nieletnimi dziewczętami. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Sąd skazał Jeszke na 2 lata więzienia.

KRONIKA OLKUSZA

20 tys. zł. na pomoc zimową

ZADEKLAROWAŁA FABRYKA „OLKUSZ"

P. Fr. Westen, prezes zarządu Sp. Akc. „Olkusz" w imieniu tej fabryki, zadeklarował na ręce starosty Brzostyńskiego na rzecz zimowej pomocy bezrobotnym w pow. Olkuskim sumę 20 tys. złotych.

Suma ta będzie wpłacana ratami na rachunek powiatowego obywatelskiego Komitetu zimowej pomocy bezrobotnym.

Rodzina polic. w Olkuszu

PRZYSTĄPIŁA DO DOŻYWIANIA NAJBIEDNIEJSZYCH DZIECI

Onegdaj rozpoczęto dożywianie najbiedniejszej dziatwy w Olkuszu i Bolesławiu pod Olkuszem przez „Rodzinę Policyjną", prezeską której jest komisarzowa Pohoska.

Otwarcie obydwu kuchen odbyło się uroczyście w obecności przedstawicieli samorządu i komisarzostwa Pohoskich.

W Olkuszu okolicznościowe przemówienie wygłosił ks. wikary Łuczak.

Jak w roku ubiegłym, tak i obecnie funkcjonariusze policji pow. olkuskiego opodatkowali się na ten cel dobrowolnie. Dożywianie potrwa co najmniej do 1 kwietnia roku przyszłego.

× ULICA LEGIONÓW W SKALE K. OJCOWA. Wydział powiatowy w Olkuszu zatwierdził uchwałę Rady gminy Skała k. Ojcowa w sprawie przemianowania ulicy Słomnickiej w Skale na ul. Legionów.

Kino „ORZEŁ": Zbrodnia i kara.

× GMINA ŻARNOWIEC DO KOMPETENCJI SĄDU W PILICY. Na wniosek prezesa Sądu okręgowego w Sosnowcu Wydział powiatowy w Olkuszu wypowiedział się za przyłączeniem gminy Żarnowiec (olkuskie) do terytorium sądu grodzkiego w Pilicy, zgodnie z życzeniem ludności tej gminy. Dotąd teren gminy Żarnowiec należał do sądu grodzkiego w Wolbromiu.

Tajemnicze uprowadzenie 22 warszawianek

Na tropie wielkiej afery handlarzy żywym towarem

Przed paru miesiącami ukazywało się w jednym z pism warszawskich ogłoszenie, w którym

poszukiwano kasjerki na wyjazd.

Na ogłoszenie to zgłosiła się również pewna warszawianka p. M. Niebawem otrzymała ona odpowiedź od niejakiego B. Palczyńskiego, który podając się za dyrektora międzynarodowego kasyna gry w Sopotach, przyjął ofertę,

żądając od p. M. 500 zł tytułem kaucji.

150 zł miała ona wpłacić gotówką, pozostałe zaś 350 zł miało się strącać w 50-złotowych ratach z pensji.

W ciągu kilkutygodniowych pertraktacyj dowiedział się o tej tranzakcji znany przemysłowiec łódzki, który znał osobiście dyrektora kasyna sopockiego. Zapytał go więc, kim jest ów Palczyński. Na to dyrektor kasyna odpowiedział, że osobnik taki kręcił się w swoim czasie w sąsiedztwie kasyna i uważano go za oszusta.

Postanowiono więc

ująć tajemniczego „pracodawcę".

Pani M. odpisała z Warszawy, że zgadza się objąć stanowisko kasjerki i zapytuje, kiedy ma przybyć do pracy. Palczyński polecił przyjechać do Sopot rano i zgłosić się

„do wysokiej pani w brązowym płaszczu",

która będzie czekała na dworcu. Równocześnie zawiadomiono policję, która udała się na dworzec i istotnie zastała „wysoką panią w brązowym płaszczu". Aresztowano ją i odprowadzono do komisarjatu w Gdańsku. Wkrótce potem aresztowano Palczyńskiego.

Dotychczasowe śledztwo w tej sprawie brzmi rewelacyjnie. Okazało się, że

Palczyński zdołał zaangażować aż... 22 kasjerki, same Polki, przeważnie z Warszawy.

Wszystkie te kobiety w tajemniczy sposób zginęły. Palczyński nie przyznaje się do niczego. Wobec tego, że żądał on od każdej kobiety fotografii i podczas pertraktacyj wspominał o ewentualnym wyjeździe za granicę, istnieje podejrzenie, że

Palczyński był agentem szajki handlarzy żywym towarem

i że poprzednio zaangażowane 22 kobiety wywieziono do Południowej Ameryki.

Policja polska i gdańska pracuje obecnie nad rozwiązaniem tej tajemniczej sprawy.

SPORT

ANGLIA — CZECHOSŁOWACJA 5:4

Mecz piłki nożnej między Anglią i Czechosłowacją w Londynie przyniósł wręcz nieoczekiwany wynik.

Anglicy wygrali wprawdzie, ale tylko różkami i Włochami. Co więcej, Czechosłowacy nicą jednej bramki, podobnie jak z Austriazdołali czterokrotnie zmusić żelazną obronę gospodarzy do kapitulacji, co jest rekordem na gruncie Londynu.

Na przerwie wynik brzmiał 3:1, potym 3:2, 4:2, 43 i 4:4. Decydującą o zwycięstwie bramkę strzelili Anglicy w ostatnim kwadransie meczu.

W niedzielę Czesi grają ze Szkotami w Glasgowie. Może uda im się jeszcze większą sensację sprawić światu footbalowemu.

DĄB — BBTE 3:0 (0:0, 2:0, 1:0)

Duży sukces sportowy odniosła drużyna hokejowa „Dębu" bijąc w spotkaniu hokejowym znaną drużynę węgierską BBTE z Budapesztu w stosunku 3:0 (0:0, 2:0, 1:0).

WYJAZD POLSKICH BOKSERÓW

Składy drużyn na mecz bokserski Polska—Norwegia, który odbędzie się w Oslo 5 grudnia, zostały już ustalone.

Polska (w kolejności wag): Rotholc, Koziołek, Czortek, Woźniakiewicz, Kolczyński, Chmielewski (na mecz z Danią 8 grudnia — Pisarski), Szymura, Klimecki.

Norwegia (w kolejności wag): Jansen, Stereem, Nilsen, Paulsen, R. Andersen, Tiller, E. Andersen, Llan.

W pierwszy mmeczu Norwegia — Polska, który odbył się w styczniu rb. w Poznaniu i zakończył się zwycięstwem Polski 12:4, walczyli ze strony polskiej: Czortek i Szymura, a ze strony norweskiej: Nilsen, Paulsen, R. Andersen i Tiller.

Wyjazd drużyny polskiej do Oslo nastąpił wczoraj o godz. 14 z Poznania przez Berlin, Sasnitz. Przyjazd do Oslo 4 grudnia rano.

Wesołe drobiazgi

Paradoksem jest, gdy ludzie stają się coraz bardziej zgryźliwi, im mniej mają zębów.

Z KRONIKI WYNALAZKÓW

1860. Pierwszy telefon zaprowadzony przez Filipa Reisa. Od tego czasu rozpoczyna się nerwowe rozdrażnienie abonentów.

Wielki koncert połączonych orkiestr

Polskiego Radia i Filharmonii

Polskie Radio projektuje na sezon bieżący kilka wielkich koncertów w wykonaniu dwóch najlepszych polskich orkiestr symfonicznych: orkiestry Polskiego Radia i Filharmonii warszawskiej. Pierwszy z tych koncertów nadany zostanie w piątek dnia 3 bm. o godz. 20 z sali Filharmonii warszawskiej na fali ogólnopolskiej.

Program koncertu zawiera m. in. wielką VI Symfonię Mahlera, dzieło w Polsce prawie zupełnie nie wykonywane z powodu technicznych trudności, jakie nastręcza obsada orkiestrowa. Obecnie trudności te zostały usunięte i radiosłuchacze polscy poznają się z dziełem tego wybitnego kompozytora. VI Symfonia — w przeciwieństwie do innych kompozycji Mahlera — posiada charakter pogodny. Końcowa jej część przynosi partię wokalną, w której wysoki sopran opiewa radosne życie niebiańskie i głosi chwałę świętej Cecylii patronki muzyków.

Jako drugi numer programu odegrana zostanie suita Kodaly'ego pt. „Hary Janos", opiewająca w sposób pełen humoru dzieje prostego żołnierza, przechwalającego się swymi rzekomo wielkimi czynami. Poza tym w programie wieczoru Uwertura Antoniego Szałowskiego — utwór, który wykonany podczas ostatnich koncertów paryskich orkiestry Polskiego Radia zdobył ogromne uznanie francuskiej prasy. Koncertem dyryguje kapelmistrz Grzegorz Fitelberg.

Piątkowy wieczór nie jest pierwszym koncertem połączonych orkiestr Polskiego Radia i Filharmonii warszawskiej. Już na wiosnę pojawiły się zadania, które rozwiązać mogły tylko zgodnie połączone obie orkiestry. I tak w rocznicę śmierci Marszałka Piłsudskiego oba zespoły połączyły się po raz pierwszy na koncercie muzyki polskiej. W ciągu lata na występach orkiestry Polskiego Radia na Wawelu, zespół radiowy wzmacniała część orkiestry Filharmonii warszawskiej. Podobnie było na Festiwalu Sztuki Polskiej w Warszawie z początkiem jesieni i na występach w paryskim Theatre des Champs Elysees.



Luiza Rainer i Spencer Tracy w filmie „Życie Ulicy" (realizacja Franka Borzage'a)

Z CAŁEJ POLSKI

WZNOWIENIE WYKŁADÓW NA POLITECHNICE LWOWSKIEJ

Na zarządzenie rektora prof. Joszta, po dłuższej przerwie zostały wznowione wykłady na Politechnice Lwowskiej. W zarządzeniu swym rektor nie wprowadził podziału miejsc, pozostawiając na razie stan dotychczasowy. Podobno sprawa ta jest w stadium pertraktacji.

Na akademii Handlu Zagranicznego po ponownej trzydniowej przerwie, miały być wznowione wykłady, jednak rektor prof. Korowicz zarządził zamknięcie uczelni aż do odwołania.

BLOKADA SZKOŁY BUDOWY MASZYN

W ub. środę odbył się w Wyższej Szkole Budowy Maszyn w Poznaniu wiec strajkujących od kilku dni studentów. Postanowiono jednomyślnie rozpocząć blokadę gmachu szkolnego. Blokada rozpoczęła się w południe. Studenci, którzy nie uiścili czesnego, zostali skreśleni z listy studentów.

AUTOBUS OPALANY DRZEWEM

W tych dniach dostarczony będzie zarządowi miejskiemu w Warszawie zamówiony tytułem próby nowoczesny autobus na 53 osoby z fabryki Henschel zaopatrzony w motor Diesla i gazogenerator na gaz drzewny. Będzie to pierwszy autobus tego typu w Polsce. Zużywa on 100 kg drzewa na 100 km jazdy. Dzięki temu materiał pędny kosztuje ok. 4 gr za 1 km., co stanowi rekord taniości w eksploatacji autobusów. Karoseria wozu będzie nowoczesna. Miejsce kierowcy znajduje się obok motoru na przodzie podwozia.

U KRESU WĘDRÓWKI

Na 30-tym kilometrze od Warszawy, pod Tarczynem, został przejechany przez samochód ciężarowy fabryki „Sport" w Warszawie Piotr Malik, lat 70, mieszkaniec Kowla. Samochód potrącił Malika, który wpadł do rowu i uległ potłuczeniu. Rannego starca innym samochodem przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Jak się okazało, Malik przed dwoma tygodniami wyszedł z domu, udając się pieszo do Warszawy z zamiarem złożenia osobiście na ręce ministra sprawiedliwości Grabowskiego skargi na niesprawiedliwe wywłaszczenie go z ziemi. U kresu podróży starzec uległ wypadkowi.

WZROST PRZESTĘPCZOŚCI WŚRÓD DZIECI NA POMORZU

Na terenie Pomorza w okresie od maja do października włącznie przytrzymano 609 małoletnich (w wieku od 6 do 16 lat) za przestępstwa i wykroczenia. Na czoło wysunęły się kradzieże (273), żebractwo i włóczęgostwo (167), innych przytrzymano za paserstwo, szalbierstwo, uprawianie nierządu, ucieczki uprawianie gier hazardowych, udział w

...ojkach itp. Najwięcej zatrzymano w Gdyni (287) następnie w Toruniu (82).

KOBIETY PRZED SĄDAMI ZA STRAJK CHŁOPSKI

Za akcję podczas strajku chłopskiego w sierpniu br. stają przed sądami również kobiety. Ostatnio sąd grodzki w Sanoku skazał Marię Adamską na półtora roku więzienia; sąd grodzki w Rohatynie odroczył sprawę posterunkowego Nasiłkowskiego, oskarżonego przez Józefę Przewiedę o pobicie w czasie strajku chłopskiego.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

NUMER 23 „PANI DOMU"

Najbardziej rozpowszechnioną dziś formą przyjęć w średnio zamożnych domach jest popołudniowe przyjęcie. Przyjęcia takie można urządzać niezależnie od pory roku, w adwencie czy karnawale i zawsze są najwygodniejszym, najmniej kosztownym i najmilszym sposobem przyjmowania gości. Jak urządzać przyjęcia popołudniowe, co i jak na nich podawać, jak zorganizować usługę w domu, gdzie nie ma pokojowej i tam, gdzie pani domu ma pomoc — mówi art. „Five o'clock tea". Dopełnieniem tego artykułu są przepisy na kanapki, bardzo dekoracyjne, pomysłowe i smaczne. Opowieść o staropolskiej gościnności, opowiastka o gościnności dzisiejszej — to dalsze rozwinięcie tematu. Jednym z najczęściej podawanych na przyjęciach napojów jest herbata. O jej gatunkach, sposobach rozpoznawania i racjonalnego zaparzania mówi art. „Herbata na polskim rynku".

Dalszy ciąg wrażeń z podróży min. Marji Romanowej opowiada o szkolnictwie gospodarczym na Łotwie. W dziale prac domowych znajdujemy art. „Wielkie pranie" stanowiący dalszy ciąg art. drukowanego w poprzednim numerze, omawiający czynności przy praniu właściwym i wykańczanie. Ciekawe wiadomości społeczne, komunikaty z działalności komisyj Instytutu Gospodarstwa Domowego, aktualne wskazania i sezonowe przepisy na potrawy z ryb uzupełniają treść interesującego i pięknie ilustrowanego numeru.

Pismo „Pani Domu" jest do nabycia w większych księgarniach, w kioskach gazetowych oraz w Administracji, Warszawa, N. Świat 9.

R. Braun: MANEKIN NR. 6. „Tanie powieści popularne". 175 stron. 2 zeszyty w estetycznych okładkach fotomontażowych układu J. Szaniawskiego. Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa 1937. Cena zł 2.

Manekin Nr. 6 to książka, jakiej od dawna polski czytelnik oczekiwał. Książka sensacyjna, pisana dobrą polszczyzną, przez polskiego autora, dla ludzi, którzy po męczącym, szarym dniu szukają jasnego i pogodnego uśmiechu. Jest to zdrowa lektura, mówiąca o szlachetnych porywach, silnych uczuciach, godności kobiecej, miłości macierzyńskiej, energii i zamiłowaniu do pracy. Manekin Nr. 6 wprowadza nas w zawikłany splot intrygi, w labirynt niezwykłych konfliktów psychologicznych. Jako tło posiada ulice i przedmieścia Warszawy, a jako główną bohaterkę — dzielną i uroczą agentkę policji śledczej. Książka rozpoczyna niezwykle zajmujący cykl powieści detektywistycznych, których bohaterką będzie ta sama dzielna, inteligentna i sprytna agentka.

Krwiożerczość rysia

Ryś, zamieszkujący obecnie prawie wyłącznie lasy wschodniej i północnowschodniej Europy, należy do najbardziej krwiożerczych bestyj w tym rejonie naszego globu. Ryś rzuca się nie tylko na większego zwierza, ale nie gardzi drobniejszym, nie wyłączając nawet gryzoniów i ptaków. W Finlandii północnej wschodniej zwierzę to ścigane jest, jako niebezpieczny wróg reniferów. Lapończycy w pościgu za rysiem wykazują wiele cierpliwości i przebiegłości.

Pościg taki, prowadzony poprzez śniegiem pokryte pola na nartach, trwa niekiedy całymi dniami. Ścigane zwierzę, wygłodzone chroni się zazwyczaj na jedno z najbliższych drzew, i wtedy rozgrywa się jedna z najdziwniejszych scen polowania. Lapończycy bowiem nie strzelają do rysia, lecz chwytają go na pętle, zręcznie zarzucane na łapy, i starają się jednym rzutem wpakować bestję do worka. Nie obywa się przytem bez pokąsań i zadrapań ze strony rozpaczliwie broniącego się zwierzęcia.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Papiery procentowe: 4 proc. Poż. Dolarowa 40, 3 proc. Poż. Inwestycyjna I em. 73.75, 3 proc. Poż. Inwestycyjna II em. 72.75, 5 pr. Poż. Konwersyjna 62.75.

Akcje: Bank Polski 107.50, Lilpop 53.50, Starachowice 30.25, Ostrowiec 48, Haberbusch 42.50, Tow. Warsz. Kopalń Węgla 25, Norolin 64.

Tajemnicze porwanie
majstra fabrycznego

W tych dniach pojawiły się w prasie helsingforskiej wiadomości, że pociąg idący z Narwy do Leningradu został nieoczekiwanie zatrzymany przed granicą sowiecką.

Ktoś pociągnął za hamulec. Ustalono, że zrobił to jeden pan, który miał wygląd nieprzytomnego i nie mógł wypowiedzieć ani słowa. Robił wrażenie człowieka, który stracił mowę. Po otrzeźwieniu, człowiek ten zaczął błagać, aby pozwolono mu uciec, ponieważ chcą go zaciągnąć do Sowietów.

Początkowo myślano, że jest pijany, jednak po zbadaniu okazało się, iż jest to błędne przypuszczenie. Wylegitymowano go i stwierdzono, że jest on Estończykiem, nazywa się Lepman i jest majstrem jednej z estońskich fabryk.

Z opowiadań jego wynika, że nieznani osobnicy zaproponowali mu pracę w Sowietach na nadzwyczaj korzystnych warunkach; ponieważ jednak kategorycznie temu odmówił, tego samego wieczora dokonano na niego napadu.

Napastnicy ogłuszyli go i zatruli narkotykiem.

Kiedy oprzytomniał — spostrzegł, że znajduje się w pociągu, a przeczuwając, że grozi mu niebezpieczeństwo, pociągnął za hamulec. Pasażerowie tego przedziału stwierdzili, że widzieli trzech panów, którzy go przyprowadzili do pociągu, a on robił wrażenie pijanego.

Obecnie wszczęto poszukiwania tych pasażerów, którzy zaraz po swoim oświadczeniu ulotnili się. Prowadzi się również badania, jakiego środka użyto do zatrucia.

Rekord szybkości samochodu
powiększył się przez 40 lat 8 razy

Jak wiadomo, ostatni rekord samochodowy pobił Anglik kapitan Eyston, który osiągnął 502.329 km-godzinę.

Przez 2 lata utrzymywał rekord znany angielski zawodowiec Malcolm Campbell, który osiągnął 485.175 km-godz. Wtedy myślano, że ten rekord nie może już być pobity. A jednak „Błyskawica" t. zw. maszyna wyścigowa kapitana Eystona — zwyciężyła „Niebieskiego Ptaka" Campbella.

Rekord ten został ustanowiony w tej samej miejscowości, na t.zw. „Słonym jeziorze" w Południowej Ameryce. Ta najlepsza trasa wyścigowa na świecie jest położona na dnie wyschniętego „Słonego Jeziora" a jej długość wynosi 13 mil.

Pierwszy światowy rekord na aucie był ustanowiony 40 lat temu tj. w 1898 roku przez wyścigowca hr. de Chaslue, który osiągnął fantastyczną dla tego czasu szybkość 60 km.-godz.

Jak z tego wynika, rekord od tego czasu wzrósł 8 razy.

Rekordy lotnicze

Najszybsze samoloty pościgowe posiada, jak wynika z ustalonej niedawno tabeli rekordów w lotnictwie wojskowym, Rzesza niemiecka. Pościgowiec niemiecki, Messerschaftt, zaopatrzony w motor Deimler - Benz, pobił światowy rekord szybkości lotu, robiąc 611 kilometrów na godzinę. Drugie miejsce w tabeli rekordów zajmuje lotnictwo włoskie. Bombardowiec włoski Breda 48 osiągnął szybkość 517 kilometrów 836 metrów na godzinę. Jedno z ostatnich miejsc w wykazie pokonanych rekordów szybkości zajmuje lotnictwo francuskie, którego bombardowce nie osiągają granicy 300 kilometrowej szybkości na godzinę. Francuskie samoloty pościgowe na zawodach lotniczych w Zurichu osiągnęły 321 km. na godz.

Kto nie wie, że...

Na wyspie Jersey rośnie kapusta zwana cesarską. Łodygi jej mają niekiedy do 16 stóp i używane są do płotów. Z łodyg tych wyrabiają również rączki do parasoli i lasek. Pięć główek takiej kapusty używić może 10 wołów dziennie.

Podczas głodowania ilość krwi w człowieku zmniejsza się.

Ilość krwi w organiźmie ludzkim waha się w granicach około 7 proc. wagi całego ciała.

W Stambule urodziło się swego czasu dziecko o trzech głowach. Żyło tylko 48 godzin.

Australia liczy 6.550.707 mieszkańców.

Doświadczenie wykazało, że psy mogą głodować do 60 dni.

Katolików na całym świecie jest około 360 milionów.

Na całym świecie istnieje 226 różnych ustrojów politycznych.

Na świecie jest jeszcze 51 czynnych wulkanów.

Największe miasto w Australii Sidney liczy 1.262.000 mieszkańców.

Akumulator elektryczny jest wynalazkiem Siemensa (1850).

Kaczka pieczona zostaje w żołądku strawiona dopiero po 6-ciu i pół godz.

U DOKTORA

— Mężowi pani potrzebny jest spokój, przede wszystkim spokój!

— Niemożliwe, panie doktorze, potrzebny mi kapelusz i okrycie!

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Nie znajdziesz lepszych nawet w stolicy wyrobów cukierniczych i słodyczy jak w firmie Wł. BASZKOWSKIEGO Dąbrowa, 3-go Maja 4. — Hurt! Detal! 4657

SAMOCHÓD osobowy Citroen C. 6 F. w dobrym stanie, część nowych opon, sprzedam. Wiadomość w Administracji. — 5299

ZGUBIONE DOKUMENTY

LEGITYMACJĘ kolejową Mariana Leśniewskiego nr 101098, skradzioną w pociągu na odcinku Sosnowiec — Będzin, unieważniam. 5364

ZGUBIONO dowód osobisty wydany przez Magistrat miasta Zawiercia, który unieważniam. Helena Pisarek. 5492

Różne

MLECZARZ zamożny urządzi mleczarnię 3.000 litrów, lokal. Zgłoszenia osobiste, Oksa, Kieleckie, apteka Zaborski. — 5349

CHŁOPIEC do posług w wieku lat 14 do 15 potrzebny. Zgłoszenia: J. Bauerertz, Pułaskiego 6, Pogoń, o godzinie 8-ej rano. 5352

NA GWIAZDKĘ! Portrety, powiększenia z fotografii. Fotosy filmowe. Zdjęcia dzieci. Fotografie kolorowe. Ceny niskie. Fotogr. Artystycz. Mieszkowska. Sosnowiec, Piłsudskiego 29.

REKLAMA JEST DŹWIGNIĄ HANDLU!

12. W miasteczku woj. Łódzkiego potrzebny jest skład konfekcji męskiej i dentysta. Odpowiednie lokale i mieszkania są w centrum.

13. W centrum miasta około 50.000 mieszk. woj. Łódzkiego, właścicielka - żydówka z powodu choroby sprzeda nowocześnie urządzony skład materiałów piśmiennych i księgarnię za ca 8.000 zł.

14. W mieście 120.000 mieszk. okręg przemysłowy — potrzebny jest b. skład galanterii, konfekcji damskiej, skór, żelaza, drzewa budowlanego. Potrzebny jest również zegarmistrz — jubiler.

Informacyj w powyższych sprawach udziela Związek Polski w Poznaniu 1, Skarbowa 5 m. 7 w godzinach od 10—13, tel. 12-28.

Petentów zgłaszających się po informacje listownie uprasza się o załączanie znaczka pocztowego na odpowiedź, podawanie dokładnego adresu, oraz wysokości posiadanego kapitału.

Wymagane jest również załączanie zaświadczeń organizacyj społecznych lub zawodowych. 5371

ZAPOWIEDŹ

Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1) handlowiec, dyplomowany absolwent Wyższej Szkoły Handlowej Henryk Jan Pogorzelski, kawaler, zamieszkały w Małej Dąbrówce, ulica Hallera 12, syn właściciela nieruchomości Józefa Pogorzelskiego i żony jego Marii z Katolików oboje zamieszkałych w Będzinie, 2) niezamężna, Aniela Zofia Neyman, urzędniczka, dyplomowana absolwentka Wyższej Szkoły Handlowej, zamieszkała w Katowicach, ulica Kościuszki 60, córka kupca Teodora Neymana, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Poznaniu i żony jego Marty z domu Matczyński, zamieszkałej w Poznaniu chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Małej Dąbrówce, w Katowicach, w Poznaniu i w dzienniku "Kurjer Zachodni".

Mała Dąbrówka, dnia 3 grudnia 1937 r.

Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie Hadamik.

5381

LOKALE

DWA POKOJE kuchnia, wygody, II piętro. Zakręt 7 do wynajęcia. 5486

MIESZKANIE trzypokojowe lub czteropokojowe, łazienka, wygody, poszukiwane. Zgłoszenia Administracja J. G. 5490



Dyrektor cyrku: — To jeszcze nic specjalnego. Jeśli zamienić pan potrafi podstawę przez podstawkę do szklanek, wtedy angażuję pana!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rekopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Korduszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej — WIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacon. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego — rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. S... ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STR...